Nr. 41. Czwartek, 20. Lutego 1902. Rok 92.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu **10** hal., pocztą **16** hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. **12**. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego. Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie **32** K., półrocznie **16** K., kwartalnie **8** K., miesięcznie **2** K. **70** h. — W miejscu: rocznie **24** K., półrocznie **12** K., kwartalnie **6** K., miesięcznie **2** K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech **3** K. **20** h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach **3** K. **80** h. miesięcznie.

„**Przewodnik naukowy i literacki**“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi **1** K. **50** h., drudzy **60**. h. „**Przewodnik**“ prenumerowany osobno kosztuje **8** K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po **14** hal., kilkorazowe po **12** hal. od miejsca i wiersza miarą petitową, **ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petitowej.**

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9. i w biurze Ludwika Plohna ul. Karola Ludwika l. 9;** we Francyi w Paryżu wyłącznie Agencya pana Adama, 38 Rue de Varenne.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 10 lutego b. r. zamianować najmiłościwiej wychowańca ces. król. Akademii terezyańskiej, Adama hr. Romera, ces. i król. paziem.

P. Minister sprawiedliwości przeniósł sekretarzy sądowych Franciszka Maramorosza ze Złoczowa do Sanoka, i Aleksandra Miskyego z Sanoka do Złoczowa.

P. Minister sprawiedliwości przeniósł naczelnika kancelaryi Władysława Kostrzewskiego, z sądu obwodowego w Sanoku do sądu krajowego we Lwowie, a asystenta kancelaryjnego sądu obwodowego w Rzeszowie Wojciecha Peperę, zamianował naczelnikiem kancelaryi sądu obwodowego w Sanoku.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 19 lutego.

Złote gody Najd. Arcyksięcia Rainera.

Ich Ces. i Król. Wysokości Najd. Arcyksiążę Rainer i Jego Małżonka Najd. Arcyksiężna Marya Karolina obchodzą złote gody wspólnego pożycia. W tej rodzinnej uroczystości Dostojnych Członków Najwyższego Domu, na których życie, pełne szlachetnych czynów i pożytecznej dla całego Państwa działalności, przez pół wieku spoglądały wszystkie ludy Monarchii, biorą ludy te dzisiaj gorący udział, związane bowiem najserdeczniejszymi węzłami przywiązania i wierności z Najwyższą Dynastyą, dzielą zarówno smutki, jak i radości wszystkich Jej Członków. W szczególności bierze w niej udział także nasz kraj i nasz naród, który pomny niezmiernych i niezliczonych dobrodziejstw Najjaśniejszego Pana, nie omija żadnej sposobności, aby dać wyraz ożywiającym go uczuciom wierności i przywiązania do Tronu.

Już od tygodnia prawie odbywają się w pałacu Arcyksiążęcym w Wiedniu przyjęcia deputacyj, które przybywają z gratulacyami; jak wiadomo z depesz, między deputacyami temi byli także nasi włościanie i włościanki z Izdebnika, który jest własnością Jego Ces. i Król. Wysokości. Wczoraj do objawów gorącego uznania dla Najd. Arcyksięstwa przyłączyła się, jak wiadomo z depesz wczorajszych, Izba posłów, a na uroczystem specyalnem posiedzeniu także Izba panów. Również c. k. obrona krajowa, której naczelnym komendantem jest Najd. Arcyksiążę Rainer od lat trzydziestu i położył około niej ogromne zasługi, tudzież instytucye naukowe w uznaniu zasług Jego Ces. i Król. Wysokości około wiedzy i sztuki, złożyły akt hołdu. W piątek, dnia 21 b. m., jak wiadomo, odbędzie się w kościele nadwornym Zamku Cesarskiego w Wiedniu uroczyste nabożeństwo w obecności Najjaśniejszego Pana i Członków Najw. Domu, dla uczczenia złotych godów Najd. Arcyksięstwa.

Przy tej sposobności warto przypomnieć najważniejsze daty z życia Najd. Arcyksięcia.

Jego Ces. i Król. Wysokość Najd. Arcyksiążę Rainer (Ferdynand, Marya, Jan Ewangelista, Franciszek), urodzony w dniu 11 stycznia 1827 r. w Medyolanie, jest trzecim z rzędu Synem zmarłego w r. 1853 Arcyksięcia Rainera z małżeństwa jego z Maryą Elżbietą Księżniczką de Savoie-Carignan († 1856).

W r. 1843 wstąpił do armii jako pułkownik p. p. nr. 1 Im. Cesarza, następnie w tym samym charakterze przeszedł do pułku kirasyerów hrabiego Wallmoden. W r. 1852 został właścicielem 59 p. p., w d. 17 maja 1854 generał-majorem i komendantem brygady.

W dniu 2 lutego 1857 r. mianowany prezydentem „stałej Rady państwa“, w trzy lata później kierował obradami „wzmocnionej Rady państwa“, która była zgromadzona od 31 maja do 28 września 1860 r. (za rządów hr. Agenora Gołuchowskiego, ojca, jako Prezesa gabinetu). W d. 4 lutego 1861 nastąpiło mianowanie Jego Ces. i Król. Wysokości Prezydentem Ministrów w gabinecie, utworzonym przez Schmerlinga, a który to gabinet wydał t. zw. patent lutowy. Z górą cztery lata pozostał Najd. Arcyksiążę na tem stanowisku; w d. 22 lipca 1865 na swe życzenie uwolniony od kierowania agendami Rady Ministrów, ustąpił wraz ze Schmerlingem. W dniu 9 marca 1861 mianowany generał-porucznikiem, w d. 10 marca tegoż roku został kuratorem ces. Akademii Umiejętności w Wiedniu, której jest także członkiem honorowym, a w d. 31 marca 1863 r. protektorem austr. Muzeum dla sztuki i przemysłu. W d. 11 stycznia 1862 r. otrzymał wielką wstęgę orderu św. Szczepana. W r. 1866 przy boku ś. p. Arcyksięcia Albrechta odbył kampanię włoską. W r. 1873 fungował jako prezydent komisyi dla wystawy światowej w Wiedniu.

W d. 20 czerwca 1872 r. został Jego Ces. i Król. Wysokość mianowany naczelnym komendantem austryackiej obrony krajowej, i położył ogromne zasługi około jej organizacyi i wykształcenia. W d. 19 paździerznika 1874 mianowany generałem broni.

Najd. Arcyksiążę otaczał zawsze swą opieką także nauki i umiejętności, któremi stale gorąco się interesował. Między innemi Jego Ces. Wysokość zakupił wielki zbiór papyrusów z El-Fayum (t. zw. „papyrus Arcyksięcia Rainera“) i uczynił go dostępnym badaniom naukowym. Pod protektoratem Najd. Arcyksięcia ukonstytuowało się w r. 1881 prywatne Towarzystwo dla zbadania Azyi Małej pod względem archeologicznym.

Najd. Arcyksiążę poślubił w d. 21 lutym 1852 r. Najd. Arcyksiężnę Maryę Karolinę, Siostrę ś. p. Arcyksięcia Albrechta (ur. w r. 1825) a w najszczęśliwszym związku ze Swą Najd. Małżonką przeżył dotychczas pół wieku.

(Telegramy).

Wiedeń, 19 lutego. Izba panów odbyła wczoraj o godz. 4 po południu uroczyste posiedzenie celem uczczenia złotego wesela Najd. Arcyksięcia Rainera. Przewodniczący ks. Alfred Windisch-Graetz wygłosił przemowę, której całość Izby wysłuchali stojąc. W przemowie tej podniósł, że życie Najd. Arcyksięcia Rainera łączy się ściśle z początkami życia konstytucyjnego w Austryi. Był On przez Monarchę mianowany prezydentem pierwszego konstytucyjnego gabinetu i brał zawsze bardzo żywy udział w obradach tej Izby, której jest członkiem. Następnie podniósł mowca zasługi Najd. Arcyksięcia, położone około rozwoju sztuki, wiedzy i obrony krajowej. W końcu wniósł, aby Izba upoważniła go złożyć w jej imieniu życzenia Obojgu Najd. Arcyksięstwu. Wniosek ten jednogłośnie uchwalono, poczem posiedzenie przerwano. Następne dziś o godz. 3 po południu.

Wiedeń, 19 lutego. Z okazyi złotego wesela Najd. Arcyksięcia Rainera Najj. Pan złożył wczoraj o godzinie 2 wizytę Obojgu Najd. Arcyksięstwu i zabawił przeszło trzy kwadranse.

Po południu w pałacu Arcyksiążęcym odbył się obiad, w którym wzięły udział: deputacya obrony krajowej i deputacya honwedów z ministrem hr. Fejerwarym na czele. Najd. Arcyksiążę przyjmował wczoraj wiele deputacyj, które mu wręczały adresy i dyplomy. Deputacya profesorów Politechniki wiedeńskiej wręczyła Jego Ces. Wysokości dyplom honorowego doktora nauk techni-

---

23

HAJOTA.

OSTATNIA BUTELKA.

POWIEŚĆ.

(Z cyklu: „Z dalekich lądów“).

IV.

(Ciąg dalszy).

Pan Benson znajdował się pod cynkową kolumnadą na *beachy* i był bardzo zajęty.

Jeden z bogatych kacyków z głębi przybył właśnie z dużą partyą oleju. Dziesięć wielkich piróg, naładowanych płaskimi koszami, z których wybornego plecenia tak słusznie słynie ludność kalabarska, drzało u brzegu, a nadzy niewolnicy kacyka, mający za cały strój rodzaj krótkich fartuszków z kory drzewnej, przeciągniętych z przodu za sznurki opasujące im biodra, znosili na ląd kosze, z tępą bezmyślnością roboczych zwierząt.

Prawdopodobnie po raz pierwszy w życiu oglądali białych ludzi, faktoryjne budynki i inne osobliwości europejskie, ale nie zdawało się to wywierać na nich jakiego kolwiek wrażenia. Ich płaskie, prawie kwadratowe twarze i wątłe, chude ciała miały w swej brunatności jakiś szaro-żółtawy odcień, jakby zapożyczony od tych glinianych nor, w jakich upływało im życie. Poruszali się automatycznie, jak przez sen, trzymając wciąż oczy wbite w ziemię i porozumiewając się chwilami pomiędzy sobą za pomocą chrapliwych, krótkich wykrzykników.

Kacyk natomiast opasły, młody jeszcze murzyn, któremu pan Benson kazał podać płócienny fotel, promieniał zadowoleniem i ciekawością, zarówno jak sześć jego żon, widocznie najulubieńszych, które przywiózł ze sobą.

Kobiety te otaczały go stojąc; najmłodsza mogła mieć nie więcej niż dwanaście lat. Wszystkie miały na ramionach króciutkie niby pelerynki, czy szerokie naszyjniki, wiązane siatkową robotą z różnokolorowych, bambusowych włókien, przerabiane paciorkami i zdobne w mosiężne trzęsidła spadające im na piersi, obwisłe już i płaskie pomimo ich młodości.

Podobne upiększenia powplatane były we włosy sztucznie pokręcone w różne kółka i czuby, sterczące na skroniach i na wierzchu głowy.

Najcharakterystyczniejszą jednak część ich stroju stanowiły bransolety, a raczej kamasze zakrywające im nogi od stopy do kolan, także z bambusowych włókien uplecione, naszyte gęsto malenkimi, mosiężnymi dzwoneczkami w rodzaju tych, jakie w Europie noszą pokojowe pieski i zakończone sutą frendzlą z różnokolorowych piórek. Była to jak na podrównikowy klimat dosyć uciążliwa ozdoba.

Wzorzyste, krajowe tkaniny osłaniały je od pasa, sięgając trochę po za uda, ale najmłodsza miała tylko z takiej tkaniny skręcony gruby wałek, w którym szczupła jej dziecinna prawie kibić tkwiła jak w pękatej obręczy.

Za to biust jej, ten jeden krągły jeszcze i jędrny, dźwigał najwięcej trzęsideł, głowa uginała się pod ciężarem metalowych opasek, kółek i wisiorków, a ze sposobu, w jaki stojąc obok kacyka opierała rękę na jego święcącem, potężnem ramieniu, jasnem było, że ta jest z ulubionych najulubieńszą.

Pan Benson spoczywał w trzcinowym bujaku, opierając głowę o atłasowy zielony wałek. Dwaj przyboczni chłopcy poruszali nad nim zwolna ogromne, zielone wachlarze.

Sny dzisiejszej nocy pozostawiły mu w błękitnych oczach jakąś mgłę rozmarzenia, która chwilami, niby leciuchny obłok, zasnuwający słońce, przesłaniała kupiecką bystrość jego wzroku. Ale był to tylko powierzchowny, bezwiedny prawie objaw, po za którym duchowa istota pana Bensona funkcyonowała jak najprawidłowiej w olejnych księgach rzeczywistości.

Na jego rozkaz *buye* przynosili mu każdy kosz, w miarę jak niewolnicy kacyka ustawiali je na brzegu, a on zagłębiał w ich duży, bambusowy pręt i bacznie oglądał lepką, ciemno brudno-czerwoną masę, jaka na nim po wyciągnięciu zostawała.

Za plecami pana Bensona stał tłómacz, misyonowany Kalabarczyk, chluba pedagogicznej działalności miss Walter. Nazywał się dość szumnie panem Benijaminem Scott'em i był jednym z najchytrzejszych próżniaków, jakich ziemia efika nosiła.

Obdarzony wielkiemi zdolnościami i pamięcią, mówił biegle i czysto po angielsku; z rozmów z agentami w różnych nieraz nader dość drażliwej natury okolicznościach, i ze świeckich książek, jakie czasem wpadły mu w ręce, pozbierał pewien zasób bezładnych wiadomości: a jego pierwotny, zgoła do ich przyjęcia nie przygotowany umysł przetrawiał je i przystosowywał w najdziwaczniejszy sposób.

W głębi duszy nienawidził białych, zazdrościł im ich rasowej wyższości, ich prostych włosów, ich wiedzy; ale płaszczył się przed nimi i uwielbiał im jak urodzony europejski pieczeniarz.

Misye pokładały w nim wielkie nadzieje; sposobił się bowiem jakby na misyonarza i już od dziesięciu lat wybierał się stale w głąb, nieść światło prawdy pomiędzy ciemnych współbraci, wyłudzając różne datki i zapomogi na tę pobożną ekspedycyę, która jakoś nigdy do skutku przyjść nie mogła. Za to, na dowód, że każdej chwili gotów jest ją przedsięwziąć, nosił duże, filcowe kapelusze misyonarskiego fasonu i ubierał się czarno o ile nie rozbierał się zupełnie i nie wykrywał apostolskiego zapału w głębiach błękitnej kuli *Ekbo*, co mu się podobno parokrotnie zdarzyło, kiedy głód przycisnął go porządnie i kiedy go zdjęła niepohamowana tęsknota chwilowego bodaj powrotu na łono dawnych wierzeń.

Musiała to być wszelako potworna plotka, której tylko jego zaprzysiężeni wrogowie dawali wiarę, chociaż ci i owi twierdzili, iż pan Benijamin Scott utrzymuje potajemne stosunki z fetyszerami.

Faktem było, iż nie miał żadnego określonego zajęcia i żadnej własności; mimo to, choć na biedę narzekał, wydawał się doskonale odżywionym i w ogóle nieźle mu się wiodło.

Całymi dniami wałęsał się po faktoryach, w dorywczym charakterze tłómacza i pośrednika, najczęściej jednak zachodził do pana Bensona, ten bowiem był najhojniejszym i wywierał na niego ów właściwy sobie urok, któremu nawet Scott, przy całej swej zawiści względem Europejczyków, oprzeć się nie mógł.

(Ciąg dalszy nastąpi).

cznych, deputacya Uniwersytetu wiedeńskiego dyplom honorowego doktora filozofii, deputacya Akademii sztuk pięknych adres, mianujący Najd. Arcyksięcia członkiem honorowym Akademii. Oprócz licznych deputacyj przybyło wielu Członków Najw. Dworu i krewnych Obojga Najd. Arcyksięstwa ze wszystkich dworów europejskich.

Jubileusz Papieża.

Z okazyi rozpoczynającej się z dniem jutrzejszym (20 lutego) niezwykłej w chrześciaństwie uroczystości, bo 25-letnich rządów Ojca św. Leona XIII. nad Kościołem, Najprzew. ks. Józef Bilczewski, Arcybiskup lwowski, wydał kurendę, w której tłómaczy, w czem tkwi główne źródło siły moralnej, którą wielki Papież panuje nad światem. Leon XIII. jest bezsprzecznie mężem niezwykłej mocy; przyznają Mu to nietylko katolicy, ale i ludzie poza Kościołem stojący. Nawet Jego przeciwnicy uchylają czoła przed Jego przymiotami nieposzlitymi. Jednak nie w tych darach i osobistych zaletach, któremi Bóg duszę Jego ozdobił i wzbogacił szukać nam głównej przyczyny siły, mocy i powodzenia. Wypływają one w pierwszym rzędzie z Apostolskiego urzędu Papieża, z tego przywileju, że Leon XIII. jest zastępcą Boga na ziemi, że przez Niego sam Chrystus rządzi swoim Kościołem.

Następnie Arcypasterz omawia treść niektórych encyklik papieskich, a wreszcie rozporządza co następuje:

1. W wigilię rozpoczynającego się roku jubileuszowego, t. j. 19 lutego o godz. 5½ wieczorem należy przez pół godziny dzwonić we wszystkie dzwony, aby wiernym oznajmić wielkie i radosne zdarzenie.

2. W niedzielę drugą Wielkiego Postu odprawi się we wszystkich kościołach parafialnych i nieparafialnych, przy wystawieniu Najśw. Sakramentu w monstrancyi, uroczyste nabożeństwo. Podczas Mszy św. będzie kazanie, zastosowane do uroczystości. Po Mszy św. odmówi kapłan z ludem 5 Ojcze Nasz i Zdrowaś Marya, Wierzę i modlitwy za Ojca św., poczem suplikacye i „Te Deum".

3. W czasie Mszy uroczystej urządzi Rządca kościoła składkę na świętopietrze, zapowiedziawszy ją w niedzielę poprzednią, a zebrane datki prześle bezzwłocznie do kancelaryi Konsystorza.

4. Dla dzieci w szkołach duszpasterze względnie katecheci tak dla szkół średnich, jak i wydziałowych urządzą osobne nabożeństwo w porze [illegible].

5. Właściwą i pożądaną jest rzeczą, aby w każdej parafii odbył się w ciągu rozpoczętego roku jubileuszowego uroczysty wieczorek ku czci Ojca św., przy pomocy komitetu, złożonego z obywateli miejscowych i okolicznych wsi, żeby i tym sposobem dać wyraz przywiązaniu do Ojca św.

6. Prawdopodobnie już z końcem kwietnia roku bieżącego odbędzie się pielgrzymka do Rzymu. Duszpasterze mają tedy zachęcić do niej parafian swoich, jakoteż do hojniejszej ofiary na świętopietrze, które pielgrzymi złożą u stóp Ojca św. O dokładnym terminie pielgrzymki dowiedzą się kapłani i wierni z dzienników".

We Lwowie, w katedrze, Najprzew. ks. Arcypasterz odprawi w niedzielę, d. 23 b. m., uroczystą Mszę św. o godz. 9, na którą są zaproszone miejscowe Władze.

O godz. 10 Najprzew. ks. Arcybiskup dr. Józef Weber, odprawi drugą Mszę św. pontyfikalną, podczas której wygłosi kazanie zastosowane do uroczystości ks. Stanisław Załęski, superyor OO. Jezuitów.

Z Krakowa donoszą: Zawiązał się tu komitet obywatelski z JE. hr. Stanisławem Tarnowskim na czele, który zamierza dnia 2 marca b. r. urządzić uroczysty wieczór, celem uczczenia 25-rocznicy pontyfikatu Ojca św., Leona XIII.

Rada Państwa.

(Dalszy ciąg telegraficznego sprawozdania z posiedzenia Izby posłów w dniu 18 b. m.).

Wiedeń, 19 lutego. Jak było do przewidzenia, wypadki w Tryeście i zarządzenie tam stanu wyjątkowego, zapełniło przeważną część wczorajszego posiedzenia i wywołało dyskusyę obszerną a namiętną, głównie ze strony socyalnych demokratów. Wiadomo już z wczorajszych depesz, że przedewszystkiem zabrał głos Pan Prezydent Ministrów dr. Koerber. Uzasadniając przedłożenie w sprawie zarządzeń wyjątkowych P. Prezes gabinetu oświadczył, że stosownie do przyrzeczenia danego na ostatniem posiedzeniu, chce przedstawić Izbie obszerny opis zajść w Tryeście. Z opisu tego przekona się Izba, że groziło wielkie niebezpieczeństwo i że mogło ono być usuniętem tylko przez użycie jak najostrzejszych środków. Wszystkie zarządzenia władz były uzasadnione. Jeszcze raz podnosi mowca z zadowoleniem, iż pierwsze przypuszczenie, że robotnicy nie brali udziału w tych rozruchach, zostało potwierdzone.

Następnie odczytał dr. Koerber obszerną relacyę urzędową o zajściach w Tryeście, poczem rzekł:

Z tego wynika, że ekscesy wybuchły z poduszczenia jakiejś terrorystycznej organizacyi, w obec której należało użyć jak najostrzejszych środków. Szło tu przecież o ochronę życia i mienia mieszkańców Tryestu. Przy tej sposobności muszę podnieść, że Namiestnik Tryestu spełnił swój obowiązek i okazał przytem wiele taktu i odwagi. Jeżeli ktoś się powołuje na uchwałę tryesteńskiego wydziału miejskiego, aby przeciw zarządzeniom Namiestnika wnieść protest do Ministerstwa, to ja powołam się na drugą uchwałę tego wydziału, postanawiającą udać się do Rządu z prośbą o przywrócenie spokoju. Co prawda, na tem samem posiedzeniu uchwalono także prośbę do Rządu o wypuszczenie na wolność aresztowanych.

Rząd nie czekał na uchwałę tryesteńskiego wydziału miejskiego, lecz przystąpił bezzwłocznie do stłumienia rozruchów środkami jak najostrzejszymi, do których użycia był zmuszony. Demonstracye te wywołały żywioły, które nie uznają żadnych ustawowych przepisów, żywioły, które z łatwo zrozumiałych przyczyn pozostają w ukryciu i czekają w spokoju, kiedy dla nich przyjdzie sposobna chwila.

Z wielu stron podniesiono zarzuty o spóźnienie się ze strony policyi. Jest to zarzut znany i zawsze używany. Wygląda to tak, jakby ekscedenci przychodzili do policyi i mówili: My chcemy urządzić taką a taką demonstracyę, o tej a o tej godzinie; postarajcie się zarządzić środki ostrożności — a mimo tego policya ostrzeżenia, spóźniała się z poczynieniem odpowiednich zarządzeń. Wprawdzie można powiedzieć, iż policya jest od tego, aby wiedziała wszystko, ale proszę przy tem nie zapominać o trudnem zadaniu policyi. Jeśli sto razy jej coś się uda, nikt o tem nie mówi, jeżeli zaś raz coś się nie uda, cała odpowiedzialność spada na policyę.

Następnie zaprotestował dr. Koerber przeciw używaniu takich wyrazów, jakie padły na ostatniem posiedzeniu, a skierowane były przeciw wojsku. Używano mówiąc o wojsku wyrazów: mord i t. p. Czyż można twierdzić, że wojsko szło z zamiarem zabicia pewnych osób, czy może żołnierze strzelając chcieli zabić także owego urzędnika pocztowego, który pracował przy swojem biurku! Powinniście panowie — rzekł dr. Koerber — porzucić zaślepienie partyjne i nie powinniście swych braci posądzać o mordy.

P. **Fresl** woła: To nie są nasi bracia, to są bracia Rządu.

Przewodniczący hr. Vetter dzwoni i prosi o spokój.

W dalszym ciągu swej mowy dr. Koerber protestuje przeciw twierdzeniu, jakoby policya wpadała gwałtem do tych domów, gdzie wywieszono czarne chorągwie. Policya broniła tylko tych właścicieli domów przed teroryzmem, których zmuszano do wywieszania czarnych chorągwi. Zaprowadzenie stanu wyjątkowego nie było jakiemś zarządzeniem politycznem, lecz wydane zostało w interesie publicznym, dla ochrony życia i mienia mieszkańców Tryestu przed żywiołami, które nie chcą znać żadnych przepisów ustawy. Wśród aresztowanych znajdują się ludzie, którzy [illegible] bezczynności. Są to przeważnie ludzie młodzi, [illegible] a za wiele przyzwyczajeni są na wszystko, a podniecani są przez ludzi, chcących korzystać z [illegible]. Państwo wobec takich ludzi musi postępować z całą surowością. Można mówić o podstawach państwowych z jakiego kto chce punktu widzenia, ale to jedno nie da się zaprzeczyć, że żadne państwo nie może być chwiejnem, nie może dać dowodów swej słabości, a jednym z takich dowodów byłoby to, gdyby 100.000 mieszkańców, narażonych było bezkarnie na gwałty ze strony gawiedzi. Rząd wydając swe zarządzenia dbał tylko o spokój i obronę interesów miasta Tryestu. Zarządzenia te nie będą trwały ani dnia dłużej, jak tylko do chwili, gdy w Tryeście zapanuje spokój i przywrócone zostaną normalne stosunki. (Długotrwałe oklaski).

Po przemówieniu P. Prezydenta Ministrów wniósł — jak wiadomo — dr. **Kathrein** nagłe traktowanie tej sprawy i domagał się, aby pierwsze czytanie przedłożenia rządowego w sprawie stanu wyjątkowego było zaraz przeprowadzone.

Na propozycyę prezydenta Izby łącznie z tym nagłym wnioskiem traktowano, drugi nagły wniosek w tej sprawie, p. **Ellenbogena** (socyalnych demokratów), domagający się zniesienia stanu wyjątkowego i zasuspendowania Namiestnika w Tryeście.

Ponieważ dr. Kathrein zrzekł się uzasadnienia nagłości swego wniosku, zabrał przeto głos p. Ellenbogen i uzasadniał swój wniosek, polemizując z dr. Koerberem i atakując ostro Namiestnika w Tryeście hrabiego Goessa. P. Ellenbogen mówił: Mimo, iż Prezydent Ministrów starał się pozyskać sympatyę dla swoich zarządzeń, apelując do uczuć Izby, mimo, że tę część wniosku mowey, w której domaga się zasuspendowania Namiestnika Tryestu przyjęli niektórzy posłowie śmiechem, mowca utrzymuje w całej pełni swój nagły wniosek. Następnie opisał poseł Ellenbogen przebieg strejku, omawiał wydane przez Rząd zarządzenia, opisywał, jak to wielkie tłumy ludności, przeciągające w zupełnym spokoju przez miasto, przyjęła policya z dobytą bronią. Jest to — zdaniem mowcy — pierwszy błąd, który popełnił Namiestnik. Także wymarsz żołnierzy był, zdaniem mowcy, prowokacyą. Dalej opisywał mowca krwawe zajścia, twierdząc, że nie jest prawdą, jakoby komenderujący oficer został trafiony kamieniem i upadł bez przytomności na ziemię; spadła mu tylko czapka, poczem on sam zakomenderował „Ognia". Pewien podoficer, jako komendant innego oddziału kazał strzelać do uciekającego tłumu. Dwóch robotników, którzy wcale udziału w demonstracyach nie brali, żołnierze bezwzględnie strzałami zamordowali. To jest mord, P. Prezesie gabinetu! — woła p. Ellenbogen (a socyaliści wtórowali mu żywo).

Następnie w gwałtowny sposób krytykuje mowca postępowanie wojska.

P. **Schuhmeier** woła: Że też ludy austryackie zasłużyły na takie rządy, to nie do uwierzenia.

P. **Ellenbogen** opisuje zajścia niedzielne, które rozpoczęły się ogłoszeniem sądów doraźnych; przy tej sposobności powybijano wiele szyb.

P. Prezydent Ministrów dr. **Koerber**: Temu przecież nie może nikt zaprzeczyć.

P. **Ellenbogen**: Za wybijanie szyb nie karze się śmiercią. Następnie pokazuje kapelusz jednego z zastrzelonych robotników, wołając do P. Prezydenta Ministrów, wśród ogólnego poruszenia: Oto jest jeden z trofeów zwycięskich Pańskiego Namiestnika. — Krwawe zajścia są, zdaniem mowcy, skutkiem postępowania Namiestnika. Także w Bernie kilka lat temu przyszło z okazyi strejku do rozruchów, tam jednakże dzięki interwencyi człowieka uprzejmego, nie przyszło do rozlewu krwi. Tym uprzejmym mężem był obecny Minister sprawiedliwości br. Spens Booden. Dalej atakuje mowca gwałtownie Namiestnika, powiada, że ten wyraził nawet zamiar rozpędzenia wojskiem gminnej rady w Tryeście. Zaprowadzenie stanu wyjątko-

---

43)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

(„Historya fermy afrykańskiej" z angielskiego)

V.

(Ciąg dalszy).

W innym pokoju dzieci oddawały się rozmaitym zabawom, jedząc ciasteczka i robiły taki hałas, że zagłuszały muzykę instrumentów; od czasu do czasu matki wymykały się z tańca, aby tutaj dać parę klapsów, tam znowu rozbudzić uspione mamki, lub położyć spać małych krzykaczy, gdzie się zdarzyło, na łóżkach, pod stołami, między skrzyniami.... Wkrótce słychać było chrapanie dziecinne na wszystkie tony i nie można było postawić nogi na ziemi, żeby nie nadeptać na jaką rączkę, nóżkę lub główkę.

W wielkiej sali kurzawa unosiła się gęstą chmurą, mgłą żółtawą przyćmiewając światło i tańczących, zapierając oddech astmatycznych. O północy, ciotka Sannie została odprowadzoną do małżeńskiego pokoju, rozebraną i położoną do łóżka z wielkiemi ceremoniami, a potem pogaszono wszystkie światła. Drużba wręczył Pietowi Van der Walt klucz od pokoju i natychmiast śpiewy, krzyki i tańce rozpoczęły się na nowo.

Lyndall siedziała przy jednem z okien, przypatrując się pogardliwie tym wszystkim ceremoniom. Grégory, zamyślony, stał o kilka kroków dalej, gdy Em zbliżyła się do niego mówiąc:

— Chciałabym, żebyś poprosił Lyndall do tańca; musi się nudzić, bo cały wieczór, ani się ruszyła ze swego miejsca.

— Prosiłem ją trzy razy — rzekł szorstko młody człowiek. — Nie jestem jej służącym, żeby czekać na jej rozkazy.... Mam już dosyć fochów twojej kuzynki!...

— Ach! — nie wiedziałam, żeś już to zrobił — odrzekła Em uległym tonem, oddalając się, aby wrócić do sali balowej.

Tymczasem Grégory, po kilku chwilach wahania, zdecydował się pójść ofiarować Lyndall filiżankę kawy; ona odmówiła.

— Chce pani podnóżka, panno Lyndall?

— Owszem, proszę.

Poszedł przynieść mały drewniany stołeczek i wsunął go jej pod nogi.

— Szyba stłuczona i przeciąg jest. Pozwoli pani, żebym założył szybę papierem?

— Nie, za gorąco mi; owszem, tak dobrze....

Młodzieniec zamilkł, nie znajdując innego tematu do rozmowy. Usiadł na skrzyni naprzeciw Lyndall, która z twarzą opartą na dłoni wcale na niego uwagi nie zwracała. Za jakiś czas, myśląc, że zapomniała o jego obecności, ośmielił się podziwiać te różowe usteczka, tę okrągłą szyję, te wielkie oczy jasne w dzień a ciemne wieczorem. Była ubrana w czarną suknię, co ją odróżniało od innych kobiet biało ubranych. Pierścień z brylantami błyszczał na jej ręku. Kto też mógł jej dać ten pierścionek! Pochylił się nieco naprzód chcąc poznać litery ułożone z drogich kamieni, ale za mało było światła. Gdy podniósł głowę, oczy jego spotkały się z oczami młodej dziewczyny i zdawało mu się, że widzi w nich dziwny wyraz, prawie uprzejmy.... Bardzo zmieszany wysilał mózg, żeby znaleźć coś interesującego do powiedzenia i na to tylko zdobył się w końcu:

— Znajduję, że tańce Boerów bardzo są pospolite....

Pożałował wkrótce tego powiedzenia, uznając, że było nadto płytkie. Lyndall nie miała czasu odpowiedzieć, bo Em znowu się ukazała we drzwiach.

— Chodź prędko! — zawołała do narzeczonego — mają teraz wykonać „taniec poduszek" i chcę, żebyś był moim tancerzem. Podaj mi rękę.

— Co za kurz, Em! Czy bardzo ci chodzi o ten taniec? — odrzekł, nie ruszając się z miejsca.

— Zapewne.... Kurz nic mi nie szkodzi.

— Jestem zmęczony, Em, pozwól mi spocząć.

Młoda dziewczyna odeszła na salę balową.

— Często sobie wyobrażałem.... — zaczął Grégory, ale Lyndall powstała, mówiąc:

— Ja także jestem zmęczona. Pójdę poszukać Walda, żeby mnie odwiózł do domu. Ci ludzie będą tu siedzieć do rana, a już trzecia godzina. Do widzenia.

Przesunęła się pomiędzy tańczących i wyszła.

Na dworze, grupa młodych ludzi stała pod oknami, paląc papierosy i fajki; patrzyli na tańczących i pozwalali sobie na grube żarty. Waldo z pewnością nie znajdował się pomiędzy nimi. Lyndall skierowała się ku wozownі, gdzie stały wózki, wozy i powozy gości.

— Waldo, czy to ty? — rzekła, zbliżając się do wielkiego wózka. — Jestem oślepiona jaskrawem oświetleniem świec i nic nie widzę.

Pasterz leżał na ławeczce; młoda dziewczyna weszła na stopień.

— Byłam pewna, że tu jesteś — chciałabym wrócić do domu, ale nie zaraz jeszcze.

Usiadła obok niego, zaciągając dla ciepła spódniczkę na ramiona. Oboje słuchali w milczeniu wesołych okrzyków i rubasznych wybuchów śmiechu, dochodzących z fermy. Lyndall ujęła swego towarzysza za rękę.

— To zabawnie siedzieć tutaj spokojnie i słyszeć zdala te hałasy. Lubię czuć wrzenie tłumu wokoło siebie; lubię znajdować się wśród ruchu powszechnego, lubię przypatrywać się ludziom, których życie nie jest podobne do mego życia.... Gdy nudzę się sama jedna — to często się zdarza — wywołuję rozmaite obrazy życia ludzkiego nie mające związku pomiędzy sobą.... naprzykład: mnich średniowieczny, odmawiający różaniec w słonecznej celi klasztornej; mali Malajczycy, zupełnie nadzy, bawiący się nad brzegiem morza; bramin hindostański w zachwyceniu; kapłani Bachusa, strojni w białe szaty, uwieńczeni w liście winogradowe, tańczący na ulicach Rzymu; męczennik, w wigilię śmierci, wpatrzony w ugwieżdżone niebo przez okno więzienia; epikuryjczyk rozprawiający w łaźni wobec swoich uczniów o istocie szczęścia; czarownik kafryjski, szukający ziół przy świetle księżyca, gdy psy w dali szczekają.... Lubię przedstawiać sobie te wszystkie sceny i zdaje mi się, że żyję temi wszystkiemi istnieniami.... Podobne marzenia obalają ciasne mury, które mnie zaciskają i duszą.... Ale do rzeczy, Waldo, cóż z twemi zamiarami? Czy powziąłeś jakie postanowienie?

— Tak — odrzekł pasterz z niejakiem wahaniem. Wsiądę na siwą klacz.... Będę podróżował.... zobaczę świat, ludzi.... a potem, poszukam pracy....

— Jakiej pracy?

— Ja nie wiem.

(Ciąg dalszy nastąpi).

wego uznaje mowca za nieuzasadnione. Stało się to tylko dla ochrony Namiestnika. Mowca nazywa dr. Koerbera „takim samym biurokratą, jak jego poprzednicy“. Dlaczego przed dwoma laty w Pradze, gdy sytuacya była również niebezpieczną, można się było obejść bez stanu wyjątkowego. Takie zwalanie winy na anarchizm, nie jest zdaniem mowcy, odpowiedniem. Krwi przelanej — mówił p. Ellenbogen — winien jest bezsprzecznie zarząd Lloydu a nikt inny. Rząd dr. Koerbera, który dotychczas robił wrażenie, że pragnie pokoju i słuszności, nie powinien się identyfikować z Namiestnikiem, którego dalszy pobyt w Tryeście jest niebezpieczny i oznaczałby drażnienie ludności. Mowca apeluje tedy gorąco do Izby, aby zgodziła się na jego nagły wniosek.

Prezydent hr. Vetter przywołał następnie p. Ellenbogena za obrażające ustępy jego mowy do porządku. (Żywe protesty socyalistów.)

P. Schuhmeier woła: Kpijmy sobie z tego.

P. Seitz: Precz z namiestnikiem Tryestu!

P. Prezydent Ministrów dr. Koerber oświadcza, że przedewszystkiem musi zwrócić się przeciwko gwałtownym atakom p. Ellenbogena na siłę zbrojną. Te ataki na postępowanie wojska, wobec tego wszystkiego, co mi urzędowo doniesiono i co dotychczas stwierdzono, są bezpodstawne. Wojsko było atakowane, a jeżeli oficer komenderujący trafiony kamieniem padł, nie pozostawało wojsku nic innego, jak użyć najostrzejszych środków obrony. Wojsko spełniło swój obowiązek, a wszelkie oskarżenia podnoszone w tej mierze, są zupełnie nieuzasadnione. — Śledztwo wykaże, o ile urzędowe sprawozdania są wierne i dokładne, oraz czy ataki posła Ellenbogena są usprawiedliwione. Zarządzenia wyjątkowe w tym wypadku nie są wcale środkiem politycznym. Musiało się to stać, aby wystąpić stanowczo przeciw rozpanoszeniu się anarchizmu. Gdyby Rząd nie był tego uczynił, byłby ściągnął na się zarzut, że nie chroni mienia i życia ludności, oraz spokoju publicznego. Jeżeli w tak brutalny sposób naruszono spokój i porządek publiczny, jak to było w Tryeście, — nikogo nie może dziwić zaprowadzenie stanu wyjątkowego. Odpowiedzialność nie spada na Rząd, lecz na tych, którzy rzucili w tłumy zarzewie buntu.

P. Ellenbogen woła do P. Prezydenta Ministrów: „Pan nie jesteś policyantem!“

Prezydent Izby hr. Vetter przywołuje pos. Ellenbogena do porządku, zaznaczając, że to już przechodzi wszelkie granice.

JE. dr. Koerber: W takich wypadkach należy postąpić z jak największą surowością. Jeszcze raz mogę podnieść, że Rząd zdecydował się na ten krok po dokładnem zbadaniu stosunków i przyjmuje całą odpowiedzialność za te zarządzenia. Z przytoczonych tedy powodów uważa P. Prezes gabinetu zaprowadzenie stanu wyjątkowego za uzasadnione. Stan ten pozostanie dopóty, póki nie powróci spokój a mowca ma nadzieję że nastąpi to w krótkim czasie. Z mojego stanowiska nie mogę zgodzić się — mówił dr. Koerber — na te postulaty dr. Ellenbogena, które domagają się zniesienia stanu wyjątkowego i zasuspendowania Namiestnika.

Następnie zabierali głos pp. Ploj i Hortis, poczem dyskusyę zamknięto.

Jako mowcy generalni przemawiali posłowie Zazworka i Bartoli. Izba uchwaliła nagłość wniosku p. Kathreina, a odrzuciła ją co do wniosku p. Ellenbogena. Przystąpiono więc do obrad nad *meritum* wniosku p. Kathreina, to jest co do natychmiastowego przeprowadzenia pierwszego czytania przedłożenia w sprawie stanu wyjątkowego.

P. Ellenbogen w dłuższym wywodzie uzasadniał *meritum* wniosku, zarzucając władzom, że zakazały ogłaszać w Tryeście przebiegu obrad Rady państwa. Zdaniem mowcy P. Prezydent Ministrów, ani jednem słowem nie uzasadnił właściwie potrzeby stanu wyjątkowego. P. Ellenbogen wnosi w końcu wybranie natychmiastowe osobnej komisyi z 37 członków, którąby rozpatrzyła całą sprawę i w ciągu 3 dni przedłożyła sprawozdanie.

Po przemówieniu posła Derschatty Izba uchwaliła wybrać na jutrzejszem posiedzeniu komisyę złożoną z 37 członków, z poleceniem, aby przeprowadziła dochodzenia i w ciągu 8 dni zdała sprawę.

Następnie przystąpiono do dalszego ciągu dyskusyi nad kolejami bośniackiemi.

Przemawiał poseł Joczevicz, poczem dyskusyę zamknięto i wybrano mowców generalnych.

Mowca generalny p. Kaftan oświadczył, iż Rząd mimo to, że przy rokowaniach z Węgrami o koleje bośniackie chciał zapewnić interesom austryackim pewne prawa, poniósł klęskę, gdyż nie mógł przeprowadzić swych żądań. W końcu mowca oświadcza, iż głosować będzie za przedłożeniem, aby Dalmacya otrzymała korzystniejsze, niż dotąd połączenia kolejowe. Po przemówieniu drugiego mowcy generalnego p. Berksa, przystąpiono do dyskusyi szczegółowej, poczem obrady przerwano. Następne posiedzenie dziś przed południem.

Między odczytanemi na wczorajszem posiedzeniu interpelacyami znajdowała się interpelacya pp. Kubika, Olszewskiego i tow. do PP. Ministrów sprawiedliwości i spraw wewnętrznych w sprawie postępowania policyi lwowskiej podczas demonstracyi młodzieży szkolnej.

KORESPONDENCYE

Rzym, 14 lutego.

(Koniec karnawału. — Polscy goście. — Jubileusz papieski. — Anglia i Watykan. — San Girolamo. — Ludowcy włoscy).

Zbliża się wiosna, naturalnie kalendarzowa, bo właściwie mieliśmy wiosnę już od kilku miesięcy, gdyż zimy wcale nie było. Oprócz deszczów, nie było nic, coby zimę przypominało, tak było ciepło, a teraz już zacznie się ono na dobre i razem z niem rozwinie się na większą skalę, ciąg cudzoziemców, przybywających tłumnie, w marcu i kwietniu do Wiecznego Miasta. Skończyły się bale w ambasadach i publiczne maskarady, do których Włosi tak są pochopni. Post zaś, z wiosennem ciepłem, wzywa więcej do wycieczek we wspaniałe okolice Rzymu do t. zw. *Castelli Romani*, niż do rautów i zgromadzeń wieczornych. To też sport automobilowy kwitnie tutaj, gdzie okolica jest tak urocza i drogi wygodne.

Dziś właśnie odbyło się w kościele OO. Zmartwychwstańców, nabożeństwo żałobne za duszę Bohdana Zaleskiego, jako w stuletnią rocznicę jego urodzin. Zaleski był czynnym przy założeniu Stowarzyszenia OO. Zmartwychwstańców, stąd i jego popiersie marmurowe zdobi wejście do nich, na ulicy S. Sebastianello, tak, jak w sali Kolegium polskiego na Via Maroniti, stoi posąg Adama Mickiewicza, dłuta O. Sosnowskiego. Na nabożeństwie tem zebrała się mniej więcej, cała kolonia polska. Do tych, którzy tutaj bawią na zimę, przybyli w ostatnich dniach: ks. Pelczar biskup przemyski, ks. Elżbieta z hr. Branickich Radziwiłłowa z córką i t. d. Natomiast kolonia polska straciła niedawno, panią Irenę z Mikuckich Pogorską, spędzającą tutaj zimy. Pani Pogorska, obywatelka z Podola rossyjskiego, zmarła na ręku swego syna szambelana *di spada e cappa*, Ojca świętego.

Zbliżamy się też do jubileuszu dwudziestego piątego roku panowania Leona XIII. W dniu 20 lutego, t. j. w rocznicę wyboru Papieża, odbędzie się w kościele św. Piotra uroczyste nabożeństwo na tę intencyę, a po południu odspiewanem zostanie solenne *Te Deum*. W rocznicę koronacyi zaś, trzeciego marca, Papież prawdopodobnie zejdzie do Bazyliki i przy tej sposobności będzie już uczestniczyło w obchodzie kilka pielgrzymek jubileuszowych, włoskich. Ośmnastego lutego przybywa tutaj pielgrzymka z Lombardyi (przeważnie złożona z robotników) z kardynałem arcybiskupem medyolańskim Ferrarim. Francuskie i belgijskie pielgrzymki pojawią się w marcu i kwietniu.

W maju zaś odbędzie się konsystorz, na którym trzej kardynałowie: Puzyna, Skrbensky i Martinelli otrzymają czerwone kapelusze. Ubytki w kolegium kardynalskiem spowodowane świeżą śmiercią arcybiskupa Beneventu, dell'Olio i kardynała Ciasca byłego sekretarza Propagandy, będą wypełnione przez mianowanie purpuratami: nuncyusza wiedeńskiego msgr. Emidyusza Taliani, arcybiskupa florenckiego (Pijara) Mistrangelego i arcybiskupa Genui msgr. Edwarda Pulciano. Zawakuje więc, w jesieni, kiedy nuncyusz dla odebrania czerwonego kapelusza opuści stolicę naddunajską, iż nuncyatura wiedeńska i być może, następcą msgr. Talianiego zostanie msgr. książę Belmonte z rodziny neapolitańskiej, dziś nuncyusz w Brukselli.

Jak dotąd, wiadomem jest, iż dwór bawarski wyśle specyalnego posła dla złożenia życzeń jubileuszowych Papieżowi. Reprezentanci innych mocarstw katolickich zapewne ukażą się także, bo od niekatolickich panujących, trudno spodziewać się podobnego kroku. Wszakże Anglia dotychczas nawet nie notyfikowała Watykanowi wstąpienia na tron Edwarda VII., pomimo iż w jej posiadłościach jest wielu katolików, zwłaszcza w Irlandyi i Kanadzie. Mylną więc była pogłoska, jakoby msgr. Mezzy del Val, już wyznaczonym był, aby pojechać w misyi specyalnej na przyszłą koronacyę królewską do Londynu. Prawdopodobnie msgr. Mezzy del Val pojedzie w tej misyi na koronacyę do Madrytu, jako syn byłego ambasadora hiszpańskiego przy Watykanie, a może, jako władający doskonale językiem angielskim, otrzyma posadę delegata apostolskiego na Stany Zjednoczone, po kardynale Martinellim.

Nie tylko więc, że jak dziś nie ma mowy o wysłaniu delegata papieskiego nad Tamizę, ale nawet ułożonem zostało, w porozumieniu z biskupami angielskimi, że Watykan nie będzie reprezentowany podczas koronacyi. Były w tym względzie pertraktacye i doprowadziły do tego skutku. Przedewszystkiem królowie angielscy od czasów odpadnięcia Henryka VIII od Kościoła, obowiązani są podczas aktu koronacyjnego odczytać formułę, niejako wyznanie wiary, obelżywe dla religii katolickiej. Nie ma się przeto czemu dziwić, że katolicy angielscy domagają się zaniechania formuły, której n. p. słuchać musi książę Norfolk, gorliwy katolik, jeden z głównych dygnitarzy dworu. A potem, Papież uważa się zawsze za panującego i dlatego pominięcie go umyślne przy notyfikacyi — może ze względów na politykę Włoch — przecięło, jak dotąd, kwestyę w kierunku negatywnym.

Tem mniej spodziewać się można wysłania posła z powinszowaniami zaczętych 25 lat papiestwa. Królowa Wiktorya utrzymywała z Leonem XIII. stosunki dość nawet serdeczne, jej syn zaniechał ich, nie oglądając się na własnych katolików....

Prawdziwym kłopotem stała się także niekończąca się sprawa przytułku św. Hieronima *dei Schiavoni*. Nie widzi się wcale kresu tej sprawie, gdyż pierwotny komitet Dalmatyńców odgraża się ciągle, że sprawę wprowadzi przed sądy. Wprawdzie od tego komitetu odpadło kilku i podpisało oświadczenie, którem przyjmują protektorat Austryi i ingerencyę Watykanu — ale w składzie starego komitetu dalmacko-włoskiego są jeszcze uparci, na których hr. Coronini, drugi radca ambasady austro-węgierskiej nic chyba nie wymoże. Chwilowo z tem wszystkiem jest cicho, gdyż rząd włoski nie życzy sobie, aby kwestya sporna, przynajmniej na teraz, była podnoszoną, ale przyjdzie zapewne chwila, kiedy zawikłana sprawa przytułku i seminaryum stanie znowu przed tutejszą opinią publiczną. Tymczasem i Czarnogóra rości sobie jakieś pretensye do instytucyi i to w imieniu..,. Serbów katolików. dyecezyi Antivari. W tym celu bawi tutaj jeszcze p. Wojnowicz, jako delegat księcia Czarnogórskiego. Watykan uczynił już pewną koncesyę: zgodził się, aby przyszła bulla, tycząca się utworzenia seminaryum, nosiła tytuł, nietylko: *Pro Croatica gente*, ale i *pro Serbis catholicis dioceseos Antivari*. Czarnogóra atoli domaga się, aby w radzie zarządzającej przyszłej instytucyi zasiadał jeden Serb i powtóre, aby w bulli wymienionym był i zarazem zatwierdzonym, dla arcybiskupa Antivari (dziś jest nim ks. Milinowicz) tytuł „*primas totius regni Serbiae*....“ Nie chodzi tu tyle o San Girolamo i katolików serbskich, ile o dalej sięgające widoki polityczne. Powiadają, że p. Wojnowicz przedłożył Watykanowi ultimatum, grożące zerwaniem stosunków i konkordatu, które też przewidują.

Daleko jednak większe wrażenie wywiera obecnie we Włoszech sprawa ludowców tutejszych, albo jak ich tu nazywają: „demokratów chrześciańskich“. Pomiędzy tutejszą wielką organizacyą katolicką rozciąciągającą się na cały półwysep, znaną pod nazwą „Opera dei congressi“ (dzieło kongresów katolickich) a młodszem stowarzyszeniem, posiadającem pewną autonomię t. j. „Ludowcami włoskimi“ (Democrazia cristiana) były pewne starcia dwóch prądów. „Dzieło kongresów“ jest wielką, niejako konserwatywną organizacyą, zbudowaną hierarchicznie, t. j. idąc od komitetów parafialnych, przez komitety dyecezyalne i prowincyonalne, aż do stałego komitetu centralnego, którego prezesem jest hr. Paganuzzi z Wenecyi. „Demokracya chrześciańska“ stanowiła tymczasem niejako korpus wolnych strzelców, walczących w sprawie społecznej, na gruncie i zasadach katolickich, na podstawie bull papieskich i ostatniej bulli z dnia 18 stycznia 1901, z kolorytem socyalistyczno-chrześciańskim i pewnemi aspiracyami politycznemi, które nie były zapewne celem, ale środkiem aby go osiągnąć.

Była więc obawa, że różnice będą coraz większe, że młodzi bersalierzy demokracyi chrześciańskiej, wprowadzą rozłam w organizacyi katolickiej i staną nawet w dalszej ewolucyi, wprost w przeciwieństwie, z zasadami, jakiemi się Watykan w stosunkach wewnętrznych Włoch kieruje.

Cyrkularz kardynała Rampolli do biskupów włoskich (dzieło podobno kardynałów Respighi i Vives y Tuto oraz Radini-Tedeschi), przeciął kwestyę, nakazując wcielenie wszystkich komitetów ludowców (jest ich przeszło 200) do organizacyi „Dzieła kongresów“.

Jest to więc sprawa czysto włoska, wyrosła na specyalnych tutejszych warunkach wewnętrznych, politycznych. W tej „Instrukcyi św. Kongregacyi dla spraw duchownych nadzwyczajnych“, niema mowy o potępieniu demokracyi socyalnej, chodzi tylko o metodę i praktyczne skierowanie jej sił ku ogólnej akcyi. Leon XIII., nakazał więc, aby wszystkie kółka ludowców wstąpiły, z zachowaniem pewnej niezależności, do komitetów dyecezyalnych i prowincyonalnych pod bezpośrednią władzę biskupów, skutkiem czego akcya ogólna będzie więcej ścisłą.

Nieulega przytem wątpliwości, iż jedną z przyczyn, jakie podyktowały to rozporządzenie, była może obawa, iż w ewolucyi ludowców, ci ostatni będą starali się przełamać *non expedit*, t. j. zakaz dla katolików włoskich, uczestniczenia w życiu parlamentarnem, wyborach do Izby i t. d. W samej rzeczy mogło wydawać się, że ludowcy dla skutecznego rozwinięcia swojej akcyi katolicko-socyalnej, wejdą do życia politycznego, stawiając w programie na pierwszym planie kwestyę socyalną, a dopiero po niej kwestyę rzymską, sprawę Papiestwa i jego stanowiska we Włoszech Byliby więc akceptowali dzisiejsze *status quo* polityczne.... Watykan tymczasem uznaje, iż Stolica święta, absolutnie nie może zgodzić się z dzisiejszym stanem rzeczy, że takie zgodzenie się równałoby się — samobójstwu.

Cyrkularz kardynała Rampolli nakazuje też ludowcom bezwarunkowe wstrzymanie się od agitacyi i akcyi politycznej. Broszury i programy mają mieć charakter wyłącznie chrześciański. Katolicy powinni więc zawsze mieć na pamięci, sprawę odzyskania świętych praw przez Stolicę Apostolską. Przytem okólnik napomina „demokratów chrześciańskich“ włoskich, aby się nie wdawali w publiczne dysputy, t. zw. *contradictoria* z socyalistami rewolucyjnymi, gdyż zdarza się często, że fałszywa wymowa (t. j. frazesy) i czelność ze strony przeciwnej, sprawiają, że fałsz tryumfuje nad prawdą.

Tak też i było. W dysputach tych ludowcy ciągnęli za krótszy koniec, gdyż socyaliści rewolucyjni wojowali obłudą, licząc na niedostateczne przygotowanie słuchaczy, których omamiali, olśniewali frazeologią socyalistyczną. Swoją drogą, ludowcy nie mogą być zadowoleni z tego wcielenia ich do wielkiej organizacyi. Są to przeważnie młodzi ludzie, młodzi księża, którym śpieszno było rzucić się w wir agitacyj społecznych, z własnym programem i na jego podstawie, jak się spodziewali, odrodzić Włochy. Gdyby jednak — co jest prawdopodobnem — pewien ich odłam, uparł się przy dotychczasowym programie i poszedł samopas, nie będzie miał znaczenia. Wyklęci przez socyalistów rewolucyjnych, z którymi rywalizują uważając się za antydotum teoryj wywrotowych, odepchnięci przez Watykan, zanikną prędko. Nie pozostaje im więc nic innego, jak poddać się i wstąpić, jako szeregowcy do ogólnej akcyi, pod autorytet Kościoła. O rozwiązaniu ich, czy potępieniu, mowy nie było i nie ma. Tak też zapatruje się na tę sprawę Józef Toniolo, profesor ekonomii politycznej na Wszechnicy w Pizie, jeden z prowodyrów — demokracyi chrześciańskiej.

D.

KRONIKA

Lwów, 19 lutego.

— **Mickiewiczowska kolumna.** Znicz na kolumnie Mickiewicza, która stanie we Lwowie, uchwaliła młodzież akademicka odlać z bronzu własnym kosztem.

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie.** W czwartek, dnia 20 lutego, w Szkole realnej (ul. Kamienna l. 2) o godzinie pół do 7 dr. Br. Gubrynowicz „O Juliuszu Słowackim“ (Charakterystyka romantyzmu przed Słowackim. Utwory z lat młodzieńczych Słowackiego).

— **Z cyklu odczytów** „Wiedza i życie w XIX wieku“ odbędzie się w piątek w sali ratuszowej dalszy wykład prof. Fiedlera „Maszyna w XIX wieku“. — Początek o g. 5.

— **Komitet** wystawy Towarzystwa politechnicznego odbył wczoraj wieczorem posiedzenie, na którem po przyjęciu sprawozdania z dotychczasowych czynności komitetu, wybrano komisye dla poszczególnych działów wystawy.

— **Z Tow. prawniczego lwowskiego.** We czwartek, dnia 20 b. m., o godzinie pół do 7 wieczorem odbędzie się w lokalu Towarzystwa (ul. Karola Ludwika 3) pogadanka prawnicza. Porządek dzienny: 1. O wzajemnem dziedziczeniu dzieci legitymowanych *per rescriptum principis*. 2. O zastanawianiu egzekucyjnej przedaży nieruchomości w razie braku oferentów. Referent p. Włodzimierz Grabowieński, sekretarz sądowy.

— **Budżet** gminy m. Lwowa wykazuje 5,054.724 K. w przychodach i 5,052.408 K. w rozchodach.

— **W Związku naukowo-literackim** odbędzie się we czwartek 20 b. m. drugi odczyt dr. Eugeniusza Piaseckiego o nowych prądach w dziedzinie wychowania fizycznego. Odczyt poprzedni wzbudził niezwykłe zainteresowanie, więc uproszono prelegenta, aby wywody swoje o nowoczesnej gimnastyce uzupełnił drugim odczytem „O grach i zabawach ruchowych“. Równocześnie uwzględni prelegent kwestye, poruszone w dyskusyi zeszłego czwartku, które wtedy wyczerpane być nie mogły. Ze względu na ważność sprawy, którą tylko wszechstronna dyskusya wyświetlić zdoła, zaprasza wydział

Związku na odczyt wszystkich, którym wychowanie fizyczne młodzieży leży na sercu. — Początek o g. 8 (ul. 3go Maja l. 5).

— **Młodzież akademicka** lwowska urządzi w połowie marca b. r. wieczór na dochód uczniów wypędzonych z gimnazyów rossyjskich za protest przeciw nauce religii w języku rossyjskim.

— **Towarzystwo opieki** nad polskimi zabytkami sztuki i kultury zawiązało się niedawno w Krakowie. Statut tego pożytecznego Stowarzyszenia otrzymał już zatwierdzenie Namiestnictwa. Walne zgromadzenie i wybór wydziału odbędzie się 23 b. m.; równocześnie nastąpi mianowanie delegata na Lwów, u którego będą się mogły zapisywać osoby, pragnące zostać członkami Towarzystwa. W skład komitetu tymczasowego wchodzą pp.: prof. M. Sokołowski, prof. K. Kostanecki, prof. L. Wyczółkowski, dr. K. Górski, dr. F. Kopera, L. Dębicki, M. Dzieduszycki, Wł. Stadnicki, J. Pagaczewski, A. Wysocki, W. Miączyński, J. Chrzanowski.

Celem Towarzystwa jest: 1. Wyszukiwanie i inwentaryzowanie zabytków sztuki i kultury, mających związek z przeszłością Polski, gdziekolwiek one się znajdują. 2. Opieka nad tymi zabytkami przez chronienie ich od zniszczenia, tudzież nabywanie i gromadzenie ruchomych zabytków. 3. Rozbudzanie w społeczeństwie polskiem znajomości zamiłowania do zabytków polskiej sztuki i kultury.

Środki, za pomocą których Towarzystwo zamierza dążyć do osiągnięcia powyższego celu, są następujące: a) Urządzanie odczytów i pogadanek i ogłaszanie o nich sprawozdań. b) Wydawanie własnego czasopisma. c) Ustanawianie delegatów poza obrębem Krakowa, gdzie zajdzie tego potrzeba, mających działać z ramienia i dla celów Towarzystwa. d) Utworzenie biblioteki z dzieł fachowych i prenumerowanie fachowych czasopism. e) Utrzymanie stosunków z polskiemi i obcemi Towarzystwami i instytucyami, mającemi cele pokrewne.

— **Na Tuchlę!** Donosiliśmy już, że w dniu 1 marca odbędzie się w salach recepcyjnych c. k. Dyrekcyi kolei państwowych we Lwowie raut na dochód kolejowej kolonii wakacyjnej w Tuchli. Dzisiaj podkreślamy prawdziwą artystyczną wartość zaproszeń, projektu p. Lewińskiego. Na tle oryginalnego ręcznika umieścił artysta doskonale rysowanego i bardzo starannie odbitego huculа, z nieodstępną fajeczką w rękach, podpierającego się na typowej ciupadze. Winieta odtwarza podobiznę budynków kolonii wakacyjnej, otoczonych wzgórzami, pokrytemi ślicznym lasem. Na zewnętrznej stronie zaproszenia widnieją dwie stylizowane postacie niewieście z nutami w ręku. Tutaj wydrukowano urozmaicony program wieczoru.

— **Odezwa.** Pani *,*, z Poznańskiego, córka starożytnej rodziny, wdowa pozbawiona w zupełności środków do życia, stanęła wśród nas, z czworgiem swoich maluczkich. Dwojgiem jej dziewczątek zaopiekowała się już wielebna matka Darowska, przełożona zgromadzenia SS. Niepokalanek, uosobiony anioł miłosierdzia; dwaj chłopacy wszakże pani *,*, jeden 9-cio, drugi 13-letni zginą dla Boga i Ojczyzny, jeśli dobroczynność nasza nie pospieszy im z rychłym ratunkiem. Odwołujemy się przeto do wszystkich co znają, a na ogromną nędzę ludzką tkliwi, odwołujemy się do każdej szlachetnej, nieobojętnej na łzy i niedolę bliźnich duszy, o datek dla nieszczęśliwych, na których od kolebki w możnym, świetnym niegdyś domu ciężka tragicznych losów zacięży ła ręka! Błagamy o datek dla tych dzieci, aby nie pozwolić im przecież pomiędzy swoimi zmarnieć bez światła, bez nauki. Bóg, który każdy „grosz wdowi“ liczy nam za zasługę i ten uczynek nagrodzi w setnasób! Kazimierzowie Cieńscy, Róża Horodyska, Anna Mieszkowska, Marya Niemiryez, Ludwika Dobrowolska, Marya Mochnacka, Jadwiga Paparowa, ks. prałat Jan Gnatowski, ks. Zygmunt Gorazdowski, dr. Erazm Romanowski. (Zaniem słowa powyższe skreślono, zgłosiło się do podpisanych kilku z młodzieży akademickiej, przyrzekając dawać chłopcom tym bezpłatne lekcye prywatne do końca roku szkolnego, iżby przygotować ich należycie do szkół gimnazyalnych. Równocześnie na ręce p. Jadwigi Paparowej złożono: Kazimierzowie Cieńscy 40 K., Ludwika Dobrowolska 2 K., A. M. z Przemyślan 2 K., J. M. 2 K., Ludwik Bykowski 2 K., Bronisława Dobrowolska 2 K., Helena Czapelska 5 K., Anna Mieszkowska i Ludwika Wrabecówna 5 rubli 1 K. i 20 h., ze ślubu p. Leszka Malczewskiego od pana młodego i drużbów zamiast bukietów 40 K., Aleksander Papara 10 K. — razem 105 K. 20 h. i 5 rubli.

— **Z „Sokoła“.** W niedzielę, dnia 23 b. m., o godzinie 5 po południu urządza polskie Tow. gimnastyczne „Sokół“ w własnej sali „wielki koncert“ kapeli wojskowej pod osobistem kierownictwem kapelmistrza.

— **Walne zgromadzenie** Stowarzyszenia „Pracy kobiet“ we Lwowie odbędzie się w niedzielę, dnia 23 b. m., o godzinie 4 po południu w lokalu Stowarzyszenia, ul. Wałowa 25, II piętro. W razie niedostatecznego kompletu następne walne zgromadzenie odbędzie się tego samego dnia o godzinie pół do 5.

— **Przestroga dla emigrantów.** Według sprawozdania c. i k. generalnego konsulatu w Hamburgu, generalny gubernator Kanady ogłosił na podstawie 23 artykułu ustawy kanadyjskiej o emigracyi, proklamacyę, według której ubogim i pozbawionym zasobów pieniężnych emigrantom ma być wzbronione wysiadanie na ląd w portach kanadyjskich, dopóki przywódca statku nie wręczy kanadyjskiemu agentowi emigracyjnemu pieniędzy, potrzebnych na opędzenie kosztów czasowego utrzymania emigrantów oraz kosztów podróży na miejsce ich przeznaczenia.

— **Tegoroczny pobór główny** wojskowy w okręgu m. Lwowa odbędzie się w realności pod l. 46 przy ul. Kopernika w dniach 3, 4, 5, 6, 7, 8, 10, 11, 12, 13, 14 i 15 marca b. r.

— **Neofita.** W niedzielę odbył się kościele św. Mikołaja chrzest p. Brunona Ludwika Fränkla, stenografa. Do chrztu trzymali radca Dworu prof. dr. Ludwik Rydygier i p. Laura Dąbrowska, żona znanego przemysłowca i jubilera p. Dąbrowskiego. Chrztu dokonał ks. kanonik Gorazdowski.

— **Korporacya** stolarzy, rzeźbiarzy etc. we Lwowie podaje do wiadomości, że członkowie biorący udział w tegorocznej wystawie Towarzystwa politechnicznego, mają przedłożyć projekta rysunków, oraz wysokość pożyczki najdalej do 25 b. m. o godzinie 12 w południe.

— **Towarzystwo** wzajemnej pomocy dzierżawców ziemskich dla braku członków przestało istnieć.

— **Z Izby sądowej.** Przed tutejszym trybunałem sądu przysięgłych odbędą się w II. kadencyi następujące rozprawy karne: Dnia 24 b. m. Wiktor Rudolf Kapko o zbrodnię oszustwa i krydę; d. 1 marca Eleonora Piętniewicz i Maryan Kaim o zbrodnię kradzieży; d. 3 marca Michał Borowy o zbrodnię kradzieży; d. 5 marca Włodzimierz Wieliczkowski o zbrodnię zhańbienia; d. 6 marca Henryk Mikulski o zbrodnię kradzieży; d. 8 marca Jan Mielnik o zbrodnię zabójstwa.

— **Wyrok** w sprawie karnej przeciw Witoldowi Regerowi i tow. o zbrodnię gwałtu publicznego, zapadnie dziś wieczorem.

△ **Na weselu** u dozorcy domu przy ul. Ormiańskiej 3 skradziono w ubiegłą niedzielę jednemu z gości weselnych, niejakiemu Grzegorzowi Kulikowi, srebrny podwójnie kryty zegarek. Wszelkie poszukiwania przedsięwzięte przez poszkodowanego na miejscu, nie odniosły pożądanego skutku; zegarek bowiem przepadł jak kamień w wodę. Dopiero wczoraj odsłonił się rąbek. Oto do Kulika zgłosił się dozorca domu przy ul. Podlewskiego 7, Filip Stolarz i objawił gotowość wskazania złodzieja, jeśli za wyjawienie tajemnicy otrzyma ćwiartkę piwa. Kulik jednak mając w ręku niezbite dowody, gdzie szukać należy złodzieja, nie tylko, że nie wynagrodził Stolarza, ale w dodatku doniósł o „proroku“ policyi, która niezawodnie za darmo przyjdzie w posiadanie zegarka.

△ **Kronika policyjna.** Pod zarzutem kradzieży, dokonanej onegdaj w pomieszkaniu p. Ch., przy ul. Staszica 6, aresztowała wczoraj policya tamtejszego dozorcę domu Jana Kulika.

Z zamkniętego pomieszkania dr. W. N., profesora Uniwersytetu, zamieszkałego przy ul. Piekarskiej 93, skradł wczoraj niewyśledzony dotychczas sprawca, po otwarciu drzwi wytrychem, dwie pary czarnych spodni, 4 srebrne łyżki stołowe, 3 srebrne łyżeczki do kawy, pistolet flobertowy z okrągłą rękojeścią, 3 noże i 3 widelce w rogowej oprawie.

Zgubiono mały złoty damski zegarek.

Na gorącym uczynku kradzieży prześcieradeł przytrzymano dziś przed południem w domu przy ul. Zyblikiewicza 5, notowaną złodziejkę Maryę Pańczyszyn, którą osadzono w aresztach policyjnych.

— **Zmarł** w ostatnich dniach: we Lwowie, Kazimierz Domain, kupiec, w 41 roku życia.

— **Z Krakowa** donoszą: Partya socyalno-demokratyczna odbyła wczoraj wieczorem w sali ratuszowej zgromadzenie z porządkiem dziennym: Drożyzna i brak pracy. Przewodniczył p. Misiołek, referował poseł Daszyński, który przedstawił ogólny pogląd na brak pracy. Mowca przedłożył w końcu rezolucyę, w której między innemi powiedziano, że na dzisiaj partya socyalno-demokratyczna żąda utworzenia w Krakowie miejskiego Biura pracy z reprezentacyą robotniczą, surowej kontroli gminy nad cenami artykułów żywności, zniesienia akcyzy, zaprowadzenia taniego kredytu i rozpoczęcia bezzwłocznie robót około budowli publicznych, których nie stoi nic na przeszkodzie. Rezolucyę tę uchwalono. — Mówił jeszcze p. Hecker o zajściach w Tryeście. Zgromadzeni rozeszli się spokojnie.

Komisya budżetowa Rady miejskiej, pod przewodnictwem prezydenta Friedleina, ukończyła wczoraj wieczorem obrady nad preliminarzem budżetu miejskiego na r. 1902. Po ostatecznych uchwałach komisyi deficyt w tegorocznym preliminarzu wynosi 151.025 K. Celem usunięcia deficytu odbędzie się jeszcze konferencya generalnego referenta budżetu z członkami wydziału rachunkowego. Deficyt znajdzie ostatecznie pokrycie w zapasach kasowych.

— **Z Przemyśla** donoszą: W poniedziałek odbyło się zgromadzenie robotnicze, które miało przebieg spokojny. Po zgromadzeniu tłum z krzykiem i świstem chciał udać się w pochód po ulicach miasta. Policya powstrzymała tłum, który, gdy nadeszło zawezwane pogotowie wojskowe, rozszedł się. Aresztowano trzech ekscedentów.

— **„Rodzina“** w Winnikach odbędzie doroczne walne zgromadzenie w niedzielę, 23 b. m., o godzinie 2 po południu w sali budynku „Nowy świat“.

— **Zamach morderczy.** Stanisław Biela, dzierżawca młyna w Próchniku koło Jarosławia, ojciec pięciorga małoletnich dzieci, żył już od dłuższego czasu w niezgodzie z żoną swą, którą posądzał o niemoralne stosunki. Ponieważ groził jej śmiercią, więc uciekała od niego kilkakrotnie do sąsiadów. Ostatnim razem sprowadził Biela zbiegłą napowrót do domu, zaręczając, że nie będzie jej czynił żadnych już wyrzutów. Atoli dnia 9 b. m. Biela powróciwszy do domu w stanie trochę podchmielonym, pochwycił strzelbę nabitą śrutem, zbudził żonę i oświadczył jej: „teraz śmierć twoja“. Kobieta przerażona na klęczkach błagała o życie, ale okrutnik przyłożył strzelbę do policzka swej żony i wystrzelił, poczem zamknął ją, nie dając nikomu do strasznie poranionej przystąpić. Biedna kobieta przeleżała tak we krwi od godziny 1 w nocy do 7 z rana, poczem Biela sam udał się do żandarmeryi i podał co uczynił. Natychmiast go uwięziono. Lekarze nie tracą nadziei utrzymania ofiary przy życiu, ale mowy skutkiem tego, że język jest zupełnie przestrzelony, już nie odzyska.

— **Długowieczność.** Z Jasła donoszą, że w tamtejszym szpitalu zmarła onegdaj Marya Baradziej, żebraczka w 107 roku życia.

— **Sprawa Stillera.** Najwyższy trybunał w Wiedniu na tajnej rozprawie potwierdził wyrok sądu lwowskiego uwalniający Stillera od winy i rehabilitujący go. Akta całej sprawy nie zostały jednak odesłane sądowi lwowskiemu, lecz odstąpione wprost Ministerstwu wojny, w którem toczą się obecnie rokowania co do wysokości wynagrodzenia dla Stillera.

— **Telegraf bez drutu w Wiedniu.** Firma Siemens i Halske zaprowadziła między swoim zakładem na Landstrasse w Wiedniu a filią w Leopoldau telegraf bez drutu, według systemu Marconiego z ulepszeniami prof. Brauna.

— **Wypadek na lodzie.** *Kuryer Poznański* donosi: P. Katarzyna Kościelska, najstarsza córka p. Józefa Kościelskiego, członka Izby panów, wpadła w zeszły czwartek pod lód na małem jeziorze pod Miłosławiem; ocaliły ją z wody panna Bolesława Szymańska i panna Wanda Drecka. Panna Kościelska zachorowała wskutek przeziębienia.

— **Bliźniaki syamskie.** Przed kilku dniami doniosły pisma paryskie, iż na zrośniętych z sobą bliźniaczkach syamskich z cyrku Barnuma dokonano operacyi rozdzielenia. Obecnie telegrafują z Paryża do pism wiedeńskich, iż jedna z sióstr, Doodica, ta właśnie, której choroba była przyczyną operacyi, zmarła nagle w ataku kurczów. Druga siostra ma się dobrze.

Notatki literacko-artystyczne.

Secesya wiedeńska przeprowadziła w ostatniej wystawie, która tyle wrzawy narobiła, myśl usunięcia się od artystów z wielkich środowisk kultury artystycznej, a wyszukania w punktach odległych, głównie na północy Europy i Szwajcaryi najwybitniejszych mistrzów o czysto swojskim, roślinnym i pierwotnym charakterze twórczości. Kilku delegatów objechało Rossyę, Finlandyę i Skandynawię. W ten sposób zdołała secesya uzyskać na wystawę swoją szereg dzieł nielicznych wprawdzie, ale niezmiernie ważnych i charakterystycznych. Niejeden z tych artystów wypłynął pierwszy raz dopiero tam, lub poprzedniego roku na wystawie paryskiej. Z pomiędzy tych rzadkich, cennych, a co prawda bardzo kosztownych gości udało się prezesowi Towarzystwa przyj. sztuk pięknych prof. dr. Bołoz-Antoniewiczowi pozyskać kilka dzieł, które co prawda zaznaczają tylko same szczyty, bez łączących łańcuchów, ale dla umiejącego patrzeć i chcącego studyować, dają szereg niezmiernie ciekawych dokumentów rodzimej twórczości artystycznej obecnej doby. Ile obrazów tyle indywidualności narodowych i artystycznych. Dwie atoli nici wszystkie je łączą, a to wstręt do skrajnego naturalizmu i dążność do stylizowania. Odzywa się ta nuta równie silnie u Finlandczyka Acel'a Galléu'a w jego szkicach do fresków, pojętych z dziecinną prawie naiwnością ale i ze szczerą prostotą pierwotnej natury, jak i u Szwajcara Ferdynanda Hodlera w jego „Wiośnie“, najciekawszym i najważniejszym, według ogólnego mniemania obrazie z całej ostatniej secesyi wiedeńskiej, ale co prawda i w jednym z najskrajniej stylizowanym. Pejzażyści nie inną idą drogą, Fjaestad bowiem, Jansson lub Munch podporządkowują nie mniej energicznie w swych krajobrazach całą przypadkowość natury, wyższym celom stylizującego artyzmu. Dzięki wielkiej uprzejmości art. mal. Balmera z Monachium i dr. Wysockiego we Lwowie, mogą być równocześnie wystawione dzieła tej miary, jak słynny „Chory“ Amieta, drobniejsze szkice artystów norweskich i duńskich.

Wystawa ta, która może potrwać tylko dwa tygodnie, zostanie otwartą we środę.

„Manru“ Paderewskiego w Nowym Jorku — jak *Słowo* warszawskie doniosło telegraficznie — odniosło świetny sukces. Przedstawienie wypadło znakomicie. Mistrza Paderewskiego przyjmowano z zapałem. P. Bandrowski w tytułowej partyi wywarł głębokie wrażenie. Tak wśród przedstawienia, jak i po jego zakończeniu rozbrzmiewała olbrzymia widownia „Metropolitan opera house“ frenetycznymi oklaskami. W czasie przedstawienia odebrał Paderewski trzy depesze gratulacyjne z Warszawy.

Repertoar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś we środę „Pan Jowialski“ komedya w 4 akt. Al. hr. Fredry ojca z p. Solskim w roli tytułowej.

We czwartek, pierwszy gościnny występ panny Bel Sorel, po raz dwunasty „Cyganerya“, opera w 4 aktach Pucciniego.

W piątek po raz pierwszy „Przy telefonie“, sztuka w 2 aktach Andrzeja de Lorde i Karola Foley; po raz pierwszy „Piękna ogrodniczka“, fragment sceniczny w 1 akcie przez Stanisława Krzywoszewskiego i po raz pierwszy „Miły gość“, komedya w 1 akcie Jerzego Courtelina; przekład Zofii Wójcickiej.

Repertoar teatru ludowego miłośników sceny.

W niedzielę, 23 b. m., po południu „Ulicznik paryski“, komedya w 4 aktach z francuskiego.

Wieczorem po raz czwarty „Jak się śmieją i płaczą we Lwowie“, wodewil w 6 obrazach Danielewskiego.

Głosy publiczne.

Od p. Władysława Orkana otrzymujemy następujące pismo z prośbą o umieszczenie:

„Powodowany szczerą wdzięcznością, uważam za swój miły obowiązek złożyć serdeczne podziękowanie dyrektorowi p. T. Pawlikowskiemu za wprowadzenie pierwszej sztuki mej na scenę polską i wystawienie jej w sposób zadowalający najśmielsze moje w tej mierze życzenia.

Tem samem uczuciem zmuszony, równie serdeczne składam dzięki reżyserowi p. L. Solskiemu, który, nie żałując trudów i prac i mozołu, sztukę moją wystawił z całą starannością i starał się ją ubrać w szatę najodpowiedniejszą.

Wreszcie niech mi wolno będzie złożyć szczerą podziękę wszystkim pp. artystkom i artystom, którzy prawdziwem wczuciem się w postacie sztuki i sumiennem wystudyowaniem poszczególnych ról i sytuacyi przyczynili się głównie do powodzenia mej sztuki“.

We Lwowie, dnia 18 lutego 1902.

Władysław Orkan.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Wiedeń, 19 lutego. *(Telegram).* Bilans Zakładu kredytowego (Creditanstalt) wykazuje czysty zysk w kwocie 9,985.000 koron. Rada nadzorcza przedłoży walnemu zgromadzeniu wniosek o rozdzielenie za rok ubiegły dywidendy w kwocie 28 koron od akcyi i przekazanie 100.000 koron do nadzwyczajnego funduszu rezerwowego, a 148.000 koron na nowy rachunek.

Wiedeń, 19 lutego. *(Tel.).* Węgierski Związek młynarzy wystosował do właścicieli znaczniejszych młynów austryackich, mielących pszenicę, zaproszenie, aby przyłączyli się do akcyi sanacyjnej rozpoczętej ze strony węgierskiej. W tej sprawie odbyła się tu wczoraj konferencya wybitnych przemysłowców młynarskich z Austryi. Uznano konieczność zajęcia się przemysłem młynarskim, znajdującym się w smutnem położeniu, i uchwalono rozpocząć akcyę w tym kierunku.

Giełda towarowa. Cukier surowy *loco* Aussig 18·20 do 18·30, *loco* Ołomuniec 17·40 do 17·50, *loco* Berno-Wiedeń 17·70 do 17·80, na marzec *loco* Aussig 18·30 do 18·40. Cukier w kostkach: *prima* 88·75 do 89·—, *secunda* 88·25 do 88·50. Spirytus kontyngentowany: *loco* Wiedeń 37·80 do 38·20· Nafta kaukazka: *transito* Tryest 8·25 do 8·75, galicyjska przeźroczysta 33·— do 33·50 (*Ceny w koronach*).

Targ zbożowy.

Lwów, 19 lutego. **Waluta koronowa.** Cena za 50 kg. *loco* Lwów. Pszenica gotowa 8·75 do 9·—, pszenica na termina —·— do —·—, żyto gotowe 6·75 do 7·—, żyto na termina —·— do —·—, owies obroczny gotowy

6·80 do 7·10, owies obroczny na termina—·— do —·—, jęczmień pastewny 5·50 do 5·75, jęczmień browarniczy 6·50 do 6·75, rzepak 13·50 do 14·—, lnianka 11·— do 11·50, groch pastewny 7·50 do 7·75, groch do gotowania 8·50 do 13·—, wyka 7·50 do 8·25, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 6·— do 6·25, hreczka 6·75 do 7·50, kukurudza gotowa 6·— do 6·10, kukurudza stara —·—do—·—, chmiel za 56 kilo —·— do —·—, koniczyna czerwona 50·— do 65·—, koniczyna biała 50·— do 100·—, koniczyna szwedzka 50·— do 95·—, tymotka 28·— do 36·—.

Spirytus *loco* za 50 litr. gotowy *paritas* Tarnopol 16·25 do 16·75, za 50 litr. *paritas* Tarnopol na termin 16·— do 16·25, waranty —.— do —·—.

Usposobienie silne trwa dalej.

Wiedeń, 19 lutego. (Targ na nierogaciznę). Spędzono sztuk 9423, które płacono: prima od 94 do 96, wyjątkowo 97, średnie i stare od 86 do 92, lekkie od 78 do 87; prosięta od 76 do 92 halerzy za kilogram żywej wagi.

OSTATNIA POCZTA

N a j j. P a n przyjął wczoraj w południe niemieckiego *attaché* wojskowego hr. Buelowa na osobnej audyencyi.

Koło polskie odbyło wczoraj rano krótkie posiedzenie, na którem uchwalono głosować w sprawie ogłoszenia stanu wyjątkowego w Tryeście za przekazaniem rozporządzenia rządowego komisyi. Uchwalono nadto głosować przeciw wszelkim innym w tej sprawie wnioskom nagłym.

Do komisyi dla spraw tryesteńskiej, Koło dezygnowało następujących posłów: Dawida Abrahamowicza (31 głosami), Henzla (29 głosami), Jaworskiego (34 głosami), Starzyńskiego (33 głosami) i Byka (23 głosami).

Z Tryestu donoszą, że ogólna sytuacya jest normalna. Od wczoraj nic się nie zmieniło. Ciężko ranni umieszczeni w szpitalach, z wyjątkiem dwóch, mają się lepiej. Stan kobiet ranionych również się polepszył. Spokój i porządek trwają dalej, co umożliwiło wycofanie wojska z gmachów publicznych i zakładów przemysłowych.

Komunikat kolei południowej ogłasza, że z powodu ustania strejku w Tryeście ruch towarowy na wszystkich liniach kolei został na nowo podjęty.

Budżet cesarstwa niemieckiego wykaże za kończący się dnia 1 kwietnia rok obrachunkowy 1901 niedobór w sumie siedmdziesięciu milionów marek. Jest to największy niedobór od czasu istnienia cesarstwa.

Posłowie polscy w sejmie pruskim: Brodnicki, Jerzykiewicz, dr. Mizerski, Schroeder, Stychel i dr. Szuman podpisali wniesiony w sejmie wniosek wolnokonserwatysty hr. Douglasa, poparty przez wszystkie stronnictwa, z wyjątkiem obu wolnomyślnych, w sprawie zwalczania alkoholizmu. Wniosek żąda między innymi, aby rząd zarządził, by młodzież szkolną pouczano szczególnie w drodze nauki poglądowej o zgubnych skutkach nadmiernego używania alkoholu.

W Dortmundzie utworzył się komitet dla ochrony niemczyzny w Westfalii i prowincyach nadreńskich, „zagrożonej przez gromadny napływ Czechów i Polaków".

Były prezes gabinetu bułgarskiego Dragan Cankow zachorował niebezpiecznie na zapalenie płuc, której choroby nabawił się w podróży, przedsięwziętej w celach agitacyjnych z okazyi obecnej kampanii przedwyborczej.

Lord Rosebery jest ciągle w Anglii *l'homme du moment*, na którego zwrócona jest powszechna uwaga. Przed kilku dniami wygłosił wielką mowę w Liverpool, a nazajutrz powiedział aż sześć mniejszych mówek, które stały się jednak przedmiotem komentarzy całej prasy. *Times* pisze, że Rosebery powraca do życia politycznego, aby stworzyć nową partyę liberalną. W myśl najlepszych tradycyj angielskiej historyi, Rosebery przychodzi jako rywal zużytego, fałszywego, oficyalnego liberalizmu. *Times* wita z radością zdanie przychylne Roseberego o traktacie angielsko-japońskim. Inne dzienniki piszą, że liberalne centrum oczekuje w Roseberym dowódzcy; jest to chwila ostatnia, jeżeli opozycya nie ma stracić resztki wpływu i znaczenia.

Depesze doniosły już o wystąpieniu posła Wheelera w Izbie reprezentantów kongresu waszyngtońskiego przeciw owacyom przygotowywanym dla ks. Henryka pruskiego. Jak z Nowego Jorku donoszą wystąpienie to, w chwili, gdy książę Henryk pruski w Bremerhaven wsiadał na parowiec Lloyda, „Kronprinz Wilhelm", aby się udać do Ameryki, sprawiło w całej Unii północno-amerykańskiej silne wrażenie. Wheeler zaprotestował ze stanowiska republikańskiego i politycznego wogóle przeciw przesadnym owacyom, przygotowywanym ze strony wielkiej rzeczypospolitej na niezawisłej od Europy ziemi amerykańskiej księciu niemieckiemu. Prasa demokratyczna na całej linii poparła głos Wheelera, którego słowa znalazły szerokie echo w Stanach Unii. Skutek tego taki, że tylko partya republikańska, stojąca dziś u steru, będzie uczestniczyła w owacyach dla księcia Henryka. Jak wiadomo zaś podczas ostatnich wyborów na prezydenta Unii, oddano 7,217.000 głosów na rzecz republikanina Mac Kinleya a 6,358.000 na demokratę Bryana, partya demokratyczna stanowi zatem bądź co bądź potężne w Ameryce stronnictwo.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rada państwa.

Wiedeń, 19 lutego. Dzisiejsze posiedzenie Izby posłów rozpoczęło się o kwadrans na 12.

Przedewszystkiem odczytano interpelacye i wnioski, między tymi interpelacyę p. Fijaka i tow. do P. Ministra kolei żelaznych w sprawie pomostu kolejowego w Swoszowicach, linii Oświęcim-Skawina.

Następnie przystąpiono do porządku dziennego, t. j. do dalszej dyskusyi nad kolejami bośniackiemi. Przemawiał poseł Ofner.

Wiedeń, 19 lutego. W Izbie posłów przed przejściem do porządku dziennego p. S k e n e, jako przewodniczący komisyi ekonomicznej, odpowiadając na zapytanie pewnego posła na jednem z ostatnich posiedzeń, oświadczył, że komisya potrzebuje jeszcze przynajmniej 14 dni do ukończenia elaboratu o handlu terminowym zbożem; mowca prosi Izbę, by pozostawiła komisyi czas do pracy i zapewnia, że komisya będzie się starała uczynić zadość życzeniom Izby.

W dyskusyi nad kolejami bośniackiemi oświadczył się p. O f n e r przeciw przedłożeniu, ponieważ w niem Dalmacya znowu nie otrzymuje bezpośredniego połączenia z Austryą. Jeżeli Izba odrzuci to przedłożenie, to Rząd będzie mógł rozpocząć nowe rokowania z Węgrami i przeprowadzić swoje żądania. Mowca apeluje do Dalmatyńców, by wzięli pod uwagę, iż tylko od Austryi mogą się czegoś spodziewać a nie od Węgier. Jest teraz sposobność do przeszkodzenia, aby Bośnia nie stała się przyczepką Węgier.

Następnie mówił P. Minister kolei dr. W i t t e k.

Kraków, 19 lutego. *(Tel. pryw.)*. Dzisiejszy *Głos Narodu* ogłasza następujący protest: „Niżej podpisani oświadczają, iż wprawienie witrażów niemieckich (w katedrze na Wawelu), nie mających ze sztuką nic wspólnego, jak się z pierwszego okazu przekonać można, uważają za pohańbienie najdroższej pamiątki, ubliżenie narodowej godności i wzywają ogół do energicznego protestu i żądania, by tego zamysłu nie urzeczywistniano". Podpisy: Jasieński Feliks, Julian Nowak profesor Uniw. Jagiell.; Feliks Kopera dyr. muz. narod.; Konstanty Laszczka, prof. Akad. sztuk piękn.; Leon Wyczółkowski, prof. Akad. sztuk piękn.; Stanisław Witkiewicz, Stanisław Wyspiański, Jacek Malczewski, Włodz. Tetmajer, Teodor Aksentowicz, Kazimierz Mokłowski, Jan Stanisławski, prof. Akad. sztuk piękn.; architekt Hendel, Lucyan Rydel, Julian Fałat, dyr. Akad. szt. piękn.; Napoleon Cybulski, prof. Un.; Henryk Hoyer, prof. Un.; dr. Michał Siedlecki, docent Uniw. Jagiell.; Emil Godlewski, prof. Uniw. Jagiel.; Franciszek Krzysztofowicz, docent Uniw. Jagiell.; Józef Mehofer, prof. Akad. sztuk piękn.; dr. Wierzejski, dr. Garbowski, Stefan Jentys, dr. Witkowski, dr. Jul. Szramm profesorowie Uniw. Jagiel.; Piotr Stachiewicz, wicepr. Tow. sztuk piękn. prof. Fran. Bylicki; prof. Lubomęski, Jan Rozwadowski, prof. Uniw. Jagiell.; dr. Aleksander Rosner, prof. Uniw. Jagiell.; dr. Wincenty Łepkowski, prof. Uniw.; dr. Leon Wachholz, dziekan wydziału lekarskiego.

Wiedeń. 19 lutego. Przybył tu wczoraj P. Marszałek krajowy Galicyi Andrzej hr. Potocki.

Wiedeń, 19 lutego. *Dziennik rozporządzeń wojskowych* donosi, że pruski ks. Eitel Fryderyk został zamianowany porucznikiem 34 p. p.

Wiedeń, 19 lutego. W Abbazzyi zmarł członek Izby panów ks. Leopold Liechtenstein.

Praga, 19 lutego. Wydział krajowy upoważnił Marszałka do złożenia Najd. Arcyksięciu Rainerowi życzeń z okazyi złotego wesela Najd. Arcyksięcia.

Budapeszt, 19 lutego. Na dzisiejszem posiedzeniu Izby posłów sejmu węgierskiego zabrał na wstępie głos prezydent hr. Apponyi i w dłuższem przemówieniu podnosił zasługi Najd. Arcyksięcia Rainera oraz prosił o upoważnienie do złożenia Najd. Arcyksięciu życzeń imieniem Sejmu.

Budapeszt, 19 lutego. Węgierskie Biuro korespondencyjne donosi, że szefa oddziału korespondencyi węgierskiego związku bankowego Samuela Szalay, aresztowano pod zarzutem zdefraudowania 28.000 koron.

Budapeszt, 19 lutego. Tutejszy sąd karny zatwierdził zarządzenie sędziego śledczego i postanowił bar. Ernesta Wallburga natychmiast wypuścić na wolną stopę, co też wczoraj popołudniu nastąpiło.

Poznań, 19 lutego. *(Tel. pryw.)*. Towarzystwo ku zwalczaniu gry hazardowej postanowiło ogłosić konkurs na sztukę sceniczną dla teatru amatorskiego, na temat karciarstwa. Na sędziów konkursowych proszono Sienkiewicza, Stanisława Wyspiańskiego i Józefa Kościelskiego. Sienkiewicz odpowiedział odmownie.

Poznań, 19 lutego. *(Tel. pryw.)*. *Gazeta Gdańska* donosi z Czerska: Ponieważ władze nie pozwoliły przedstawić „Karpackich Górali" odbyła się tego dnia zabawa z deklamacyami i śpiewem a na zakończenie odegrano jeden akt „Karpackich Górali" — ale bez słów. W ostatniej chwili dopiero zgodził się wójt na urządzenie zabawy.

Kowno, 19 lutego. *(Tel. pryw.)*. W miejscowości Wilki koło Kowna, trzej zamaskowani zbrodniarze napadli na mieszkanie księdza Nowickiego a związawszy jego i domowników zrabowali przeszło 2.000 rubli. Złoczyńców nie ujęto.

Berlin, 19 lutego. *Reichsanzeiger* donosi, że istniejący od 1 kwietnia 1895 zakaz importu żywego bydła z Galicyi do okręgu opolskiego d. 15 b. m. cofnięto.

Berlin, 19 lutego. Parlamentarna komisya dla taryfy celnej wybrała przewodniczącym konserwatystę Retticha.

Monachium, 19 lutego. W sejmie bawarskim w ciągu dyskusyi nad etatem ministerstwa spraw wewnętrznych minister br. Steinitz odparł zarzuty uczynione Bawaryi w sejmie pruskim z powodu importu bydła austryackiego do Bawaryi. Minister przeczy, jakoby Bawarya przez dopuszczenie dowozu bydła austryackiego przyczyniała się do rozszerzenia zarazy w Prusiech. Rząd bawarski z największą ścisłością przestrzega przepisów weterynaryjnych i zwalcza z całą energią zarazę, jeżeli ona wistocie gdzieś się pojawi. Nie ma na to żadnego dowodu i nie było wypadku, aby z Bawaryi zarazę gdzie indziej zawleczono, natomiast w r. 1900 siedm razy, a w r. 1899 nawet jedenaście razy zawleczono zarazę z Prus do Bawaryi.

Petersburg, 19 lutego. W Szemacha wydobyto dotąd z pod gruzów, zawalonych przez trzęsienie ziemi domów, 800 trupów. W okolicznych 30 wsiach, które również nawiedziło trzęsienie ziemi, zginęło 27 osób.

Petersburg, 19 lutego. Zmarł tu poseł chiński Jang-jui.

Jałta, 19 lutego. Stan zdrowia Tołstoja ciągle jest bardzo poważny. Ubiegłą noc przepędził chory dobrze. Wczoraj wieczorem wynosiła temperatura 38°. puls 100.

Sofia, 19 lutego. Według listów nadesłanych z Saloniki aresztowano tam posła Żilkę podejrzanego o współudział w porwaniu przez bandytów misyonarki amerykańskiej miss Stone.

Rzym, 19 lutego. Papież przyjmował wczoraj na posłuchaniu kilku pielgrzymów węgierskich i odpowiedział na ich powitanie w języku łacińskim.

Paryż, 19 lutego. Wczoraj odbył się tu pojedynek na pistolety między byłym ministrem wojny Cavaignacem, a byłym sekretarzem Floqueta p. Reinoullietem. Odbyła się dwukrotna wymiana kul. Żaden z przeciwników nie jest raniony.

Paryż, 19 lutego. Minister skarbu przedłożył dalsze prowizoryum budżetowe na jeden miesiąc.

Paryż, 19 lutego. Dzienniki tutejsze podnoszą, iż obsadzenie oazy Fighig, na południe od Marokko, przez francuskich i marokkańskich żołnierzy ma bardzo wielkie znaczenie. *Gaulois* twierdzi, że teraz Francuzi nie dadzą się ztamtąd usunąć.

Algier, 19 lutego. Regularne wojska marokkańskie wkroczyły wczoraj do Fighig bez żadnego wypadku.

Nowy Jork, 19 lutego. Cesarz niemiecki Wilhelm i ks. Henryk pruski mianowani zostali członkami atlantyckiego klubu jachtowego.

Nowy Jork, 19 lutego. Ambasador niemiecki zaprosił telegraficznie admirała Deweya na obiad, który dnia 28 b. m. wydany będzie na cześć ks. Henryka pruskiego. — Admirał odpowiedział, że ubolewa, iż nie może przyjąć zaproszenia z powodu choroby żony.

Wypadki w Hiszpanii.

Madryt, 19 lutego. W Sabadel zapalili strejkujący robotnicy urząd cłowy. W Barcelonie strzelali anarchiści do pilnującego ich agenta z rewolwerów, agent zdołał uciec.

Madryt, 19 lutego. Według urzędowej depeszy w Katalonii usiłowali strejkujący robotnicy niedopuścić w miejscowości Badalona do podjęcia komunikacyi tramwajowej. Tłum atakował żandarmeryę i wojsko, które użyło broni palnej. 1 osoba została zabita, 3 ranione, 7 aresztowano. Donoszą również o rozruchach w San Martin gdzie 3 osoby zabito, a 3 raniono. Powszechny strejk trwa dalej.

Barcelona, 19 lutego. Na konferencyi delegatów pracodawców i robotników osiągnięto porozumienie co do podstaw, na których ma nastąpić rozwikłanie obecnego zatargu. Robotnicy gotowi są podjąć pracę na tych samych warunkach, co przed strejkiem. Wybrano komisyę, która ma zbadać pretensye obu stron.

Barcelona, 19 lutego. Wczoraj przed południem panował spokój. Wojsko obsadziło główne punkta miasta. Wiele sklepów jest zamkniętych.

Barcelona, 19 lutego. Demonstranci napadli na dwie trafiki i zrabowali je, a nadto obrzucili kamieniami wóz, którym przewożono aresztowanych. Pewien młody człowiek dał sześć strzałów z rewolweru do żandarma, eskortującego aresztowanych, ale go nie trafił. Żandarm odpowiedział strzałem i owego młodzieńca położył trupem na miejscu.

W jednym z tutejszych składów drzewa wybuchł pożar, który został prawdopodobnie podłożony przez demonstrantów.

Komendant miasta wezwał na konferencyę przemysłowców metalowych i polecił im, aby zaprowadzili dziewięciogodzinny dzień pracy.

Tramwaye kursują pod osłoną wojska.

Podbój Transvaalu.

Londyn, 19 lutego. *Biuro Reutera* donosi z Heilbronn pod datą 17 b. m.: Kolumny Delislego i Sansaavesa zaatakowały Deweta i znaczną liczbę Boerów koło Trummel, 30 mil na północny wschód od Reitz. 10 Boerów wzięto do niewoli. Dewet miał zarządzić podział sił wojennych Boerów, aby w ten sposób łatwiej wymknąć się Anglikom.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 19 lutego 1902. — Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)*. Godz. 2 min. 30. Akcye austryackiego Zakładu kredyt. 695·50, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 711·—, Akcye Anglobanku 283·50, Akcye Unionbanku 566·50, Akcye Länderbanku 431·—, Akcye Bankvereinu 463·—, Akc. Bodencredit 957·—, Akcye galicyjsk. Banku hipotecznego —·—, Akcye Kolei państwowych 678·—, Akcye Kolei Południowej 71·25, Akcye Tramway *A)* 287·—, Akcye Tramway *B)* 283·—, Akcye Kolei Elbethal 471·—, Akcye Kolei Północnej —·—, Akcye Kolei Czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 400·—, Akcye Rima Muranyi 511·—, Akcye Praskiego Towarzystwa żel. 1518·—, Akcye Fabryki broni 325·—, Akcye Tureckie tytoniowe 300·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 96·90, Renta majowa 101·70, Austryacka Renta koronowa 98·70, Węgierska Renta koron. 97·05, 56, l. Listy Tow. kredytowego ziem. 94·80, 4 prc. Listy Banku krajowego 94·65, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 101·—, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 94·—, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 98·75, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 109·75, 4-prc. Gal. Obligacye propinacyjne 98·05, 4-prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 96·40, 4-prc. pożyczka miasta Lwowa 93·—, Losy tureckie 111·—, Marki 117·25, Ruble 253·50.

Berlin, 19 lutego. — Giełda poranna *(Vorbörse)*. Akcye kredytowe 218·50, Towarzystwo dyskontowe 194·50.

Uspokojenie: słabe.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki**.

Ruch pociągów osobowych c. k. kolei państwowych,

obowiązujący z dniem 15 lipca 1901 (Przyjazd i odjazd pociągów podany jest podług czasu środkowo-europejskiego)

Pociągi posp. o godzinie	Pociągi osob. o godzinie	**przyjeżdżają do Lwowa** [dworzec główny]
12·15		Z Czerniowiec, Itzkan, Constancy, Bukaresztu.
2·31		Z Krakowa, Orłowa, N. Sącza, Tarnowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego, Rzeszowa. Berlina, Wrocławia, Warszawy i Wiednia.
	3·35	Z Podwołoczysk. Tarnopola. Grzymałowa.
	6·10	Z Krakowa, Berlina, Warszawy, Wiednia, Tarnowa, Rzeszowa, Rymanowa, Sanoka, Przemyśla.
	6·20	Z Czerniowiec, Itzkan, Stanisławowa, Husiatyna.
	6·46	Z Brzuchowic (codziennie od $^{16}/_{5}$ do $^{15}/_{9}$ włącznie).
	7·45	Z Janowa.
	8·00	Z Tarnopola (Krasnego, Brodów).
	8·10	Z Ławocznego, Stryja, Chyrowa. Sanoka, Kałusza i Pesztu.
	8·15	Z Sokala i Rawy ruskiej.
	8·50	Z Krakowa, Zagórza, Łupkowa, Przemyśla, Wiednia, Berlina, Wrocławia, Orłowa od $^{15}/_{6}$ do $^{15}/_{9}$, Tarnowa, Pesztu.
	11·45	Z Rzeszowa, (Lubaczowa, Jarosławia, Sambora i Przemyśla).
	11·55	Z Stanisławowa, (Köresmezö, Potutor, Chodorowa).
	12·55	Z Janowa.
	1·10	Z Skolego, Stryja, Kałusza. Chyrowa, (Ławocznego od $^{1}/_{6}$ do $^{15}/_{9}$)
1.35		Z Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Tarnowa, Rzeszowa, Rozwadowa, Przeworska, Sanoka, Chabówki i Zakopanego.
1·45		Z Czerniowiec, Itzkan, Bukaresztu, Gałacu, Jass, Husiatyna i Stanisławowa.
2·35		Z Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Grzymałowa, Husiatyna, Tarnopola i Brodów.
	3·14	Z Brzuchowic (od $^{16}/_{5}$ do $^{15}/_{9}$ w niedziele i święta).
	4·40	Z Sambora, Borysławia, Drohobycza, Stryja.
	5·35	Z Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy, Grzymałowa, Kozowy, Brodów.
	5·40	Z Czerniowiec, Itzkan, Stanisławowa.
	5·50	Z Krakowa, Berlina, Wrocławia, Wiednia, Wieliczki, Orłowa, Rozwadowa, Sambora, Chyrowa.
	6·00	Z Sokala, Bełzca, Lubaczowa, Rawy Ruskiej.
	7·36	Z Brzuchowic, (od $^{16}/_{5}$ do $^{15}/_{9}$ w niedzielę i święta).
8.40		Z Krakowa, Wiednia, Berlina, Wrocławia, Tarnowa, Lubaczoczowa, Sanoka. Pesztu, Przemyśla, Orłowa (od $^{1}/_{7}$ do $^{15}/_{9}$).
	8·50	Z Brzuchowic (od $^{16}/_{5}$ do $^{15}/_{9}$ codziennie).
	9·00	Z Janowa (od $^{1}/_{5}$ do $^{15}/_{9}$ w niedziele i święta).
	9·20	Z Czerniowiec, Itzkan, Bukaresztu, Husiatyna, Potutor, Köresmezö.
	9·41	Z Janowa (codziennie od $^{1}/_{5}$ do $^{30}/_{9}$)
	9·50	Z Krakowa, Wiednia, Berlina, Wrocławia, Warszawy, Tarnowa, Jasła, Przeworska i Rozwadowa.
	10·20	Z Podwołoczysk, Kijowa, Odessy, Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego.
	10·50	Z Ławocznego, Pesztu, Chyrowa, Kałusza, Borysławia.

na dworzec „Podzamcze“

posp.	osob.	
	3·12	Z Podwołoczysk, Grzymałowa, Tarnopola.
	7·40	Z Tarnopola i Brodów.
2·20		Z Podwołoczysk. Kijowa. Odessy, Grzymałowa i Brodow.
	5·11	„ „ Zaleszczyk, Kopyczyniec, Podwysokiego i Brodów.
	10·02	Z Podwołoczysk, Kijowa, Odessy. Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego.

Pociągi posp. o godzinie	Pociągi osob. o godzinie	**odjeżdżają ze Lwowa** [dworca głównego]
12 45		Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Rozwadowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego. Orłowa.
2·51		Do Itzkan. Czerniowiec, Stanisławowa, Bukaresztu, Constancy
	4·15	Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Chyrowa, Sambora
	5·45	Do Brzuchowic. (od $^{16}/_{5}$ do $^{15}/_{9}$ codziennie).
	6·25	Do Czerniowiec, Stanisławowa, Podwysokiego, Potutor.
	6·30	Do Podwołoczysk, Kijowa, Odessy, Brodów, Kopyczyniec.
	6·35	Do Ławocznego, Munkacza, Pesztu, Borysławia.
8·30		Do Krakowa. Wiednia. Wrocławia, Berlina, Lubaczowa, Orłowa. Chabówki, Zakopanego (od $^{1}/_{5}$ do $^{30}/_{9}$).
	8.40	Do Krakowa Bogumina, Warszawy, Chyrowa, Przeworska, Rozwadowa, Tarnowa, Stróże, a od $^{15}/_{6}$ do $^{15}/_{9}$ włącznie, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza i Jasła.
	9·00	Do Skolego, Chyrowa, Kałusza, (do Ławocznego od $^{1}/_{6}$ do $^{15}/_{9}$)
	9·15	Do Janowa.
	9·25	Do Podwołoczysk, Brodów, Grzymałowa, Kozowy.
	10·20	Do Sokala, Bełzca, Lubaczowa, Rawy ruskiej.
	10·25	Do Czerniowiec, Stanisławowa, Potutor.
	1·25	Do Janowa (od $^{1}/_{5}$ do $^{15}/_{9}$ w niedziele i święta).
1·55		Do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy, Brodów), Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa.
	2·15	Do Brzuchowic (od $^{16}/_{5}$ do $^{15}/_{9}$ w niedziele i święta).
2·40		Do Czerniowiec, Itzkan, Stanisławowa, Husiatyna.
2·55		Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Jasła, Chabówki Zakopanego.
	3·05	Do Stryja, Drohobycza, Borysławia, Sambora i Chyrowa (do Skolego tylko od $^{1}/_{5}$ do $^{30}/_{9}$).
	3·15	Do Janowa (codziennie od $^{1}/_{5}$ do $^{30}/_{9}$).
	3·26	Do Brzuchowic (codziennie od $^{16}/_{5}$ do $^{15}/_{9}$).
	3·30	Do Rzeszowa. Chyrowa, Przemyśla, Lubaczowa, Jarosławia.
	6·10	Do Stanisławowa.
	6·20	Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Orłowa (od $^{15}/_{6}$ do $^{15}/_{9}$), Tarnowa, Chyrowa, Mező Laborcza i Pesztu.
	6·30	Do Janowa (od $^{1}/_{5}$ do $^{15}/_{9}$ w dnie powszednie, od $^{16}/_{9}$ do $^{30}/_{4}$ 1902 codziennie).
	6·35	Do Ławocznego, Munkacza, Pesztu, Chyrowa, Kałusza.
	7·10	Do Tarnopola i Brodów.
	7·25	Do Sokala i Rawy ruskiej.
	7·52	Do Brzuchowic (od $^{16}/_{5}$ do $^{15}/_{9}$ w niedziele i święta).
	9·30	Do Janowa (od $^{1}/_{5}$ do $^{15}/_{9}$ w niedziele i święta).
	10·30	Do Czerniowiec, Itzkan.
	11·00	Do Krakowa, Wiednia, Warszawy, Przeworska, Rozwadowa. Rzeszowa, Orłowa, Tarnowa, Chyrowa, Rymanowa, Iwonicza, Chabówki, Zakopanego i Wieliczki.
	11·10	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec. Grzymałowa, Zaleszczyk i Podwysokiego.

z dworca „Podzamcze“

posp.	osob.	
	6·[illegible]	[illegible]łoczysk, Brodów, Kijowa, Odessy, Kopyczyniec
	9·[illegible]	[illegible]łoczysk, Kopyczyniec i Zaleszczyk.
		[illegible]wa, Kozowy.
2.08		[illegible]łoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, [illegible]ia pustego, Grzymałowa, Kijowa i Odessy.
	7·[illegible]	[illegible]pola i Brodów.
	11·[illegible]	[illegible]łoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Podwy[illegible]go i Grzymałowa.

Uwaga. Pora nocna jest oznaczoną ramkami. Czas środkowo-europejski jest póź[illegible] minut od czasu lwowskiego. W mieście wydają bilety jazdy: „Zwykłe bilety Ajencya dzienników J. St. Sokołowski w pasażu [illegible] od 7-mej rano do 8-mej godziny wieczorem, zaś zwykłe i wszelkiego innego rodzaju bilety, taryfy, ilustrowane przewodniki, rozk[illegible] p. biuro informacyjne c. k. kolei państwowych (ulica Krasickich l. 5, w podwórzu, schody II. drzwi Nr. 52) w godzinach urzę[illegible] w święta 9—12“).

CENNIK

lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 19. lutego 1902.

	płacą walutą K.	h.	żądają koron. K.	h.
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.) Ex dividende 20 kor.	535	—	550	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	350	—	380	—
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. mk. (400 kor.)	422	—	428	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	576	—	586	—
Garb. w Rzeszowie po 200 zł. (400 k.)	—	—	100	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	—	—	350	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 kor.)	400	—	420	—
II. Listy zastawne za 100 kor. (bez kuponu bieżącego)				
Banku h. g. 5% w. a. wyl. z 10%	109	50	—	—
„ „ „ $4^1/_2$% „ los. w 50 l.	98	30	99	—
„ „ „ 4% „ 60 l. po 200 k.	94	—	—	—
„ kraj. $4^1/_2$% „ los. w 51 l	100	70	101	40
„ „ 4% „ los. w 57 l.	94	30	95	—
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	95	—	95	70
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los. w $41^1/_2$ lat	95	—	95	70
4% los. w 56 lat	94	90	95	60
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4% w. a.	97	80	98	50
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	102	—	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2 em.)	101	50	102	20
„ „ „ $4^1/_2$% (3 em.)	99	80	100	50
„ „ „ (4 em.) 4%	94	—	94	70
Kolej. lokalne ditto 4% po 200 kor.	94	—	94	70
Pożyczki kraj. 6% w. a. z r. 1873	—	—	—	—
„ „ 4% po 200 kor. z roku 1893	96	—	96	70
Pożyczka m. Lwowa 4% po 200 kor.	92	50	—	—
„ „ „ $4^1/_2$% „ 200 „	98	30	99	—
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	74	—	80	—
M. Stanisławowa po zł. 20 (40 kor.)	—	—	—	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	17	11	25
20 frankówka	18	90	19	15
100 rubli rosyjskich srebrnych	250	—	254	—
100 rubli rosyjskich papierowych	252	50	254	50
100 marek niemieckich	117	—	117	60

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 18. lutego 1902.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	101.75	101.95
luty-sierpień	101.70	101.90
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	101.55	101.75
kwiecień-październik	101.55	101.75
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	193 —	195.—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	151.50	152.—
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	180.—	182.—
„ „ 1864 po 100 zł.	243.—	247.—
„ „ 1864 po 50 zł.	243.—	247.—
Listy zast. domen państ. 120 zł. 5 pr.	303.—	305.—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	121.05	121 25
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kor. 4 pr.	98.65	98.85
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	98.20	99.—
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	117.50	118.50
Kol. za 200 zł. mk. $5^3/_4$ pr. (ostemp. akcye)	498.50	500.—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. $5^1/_4$ pr,	124.70	125.70
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	99.15	100.15
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	423.—	425.—
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	110.—	—.—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 5 pr.	99.50	100.50
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	99.75	100.75
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	97.10	98.10
Kol. galic. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	98.50	99.50
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	98.20	99.—
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	117.50	—.—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg, złota renta za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 pr.	96.95	97.15
Węg. oblig. prop. za 100 zł. $4^1/_2$ pr.	100.75	101.75
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	156.—	157.—
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	190.—	192.—
„ „ „ za 50 zł. (100 kor.)	190.—	192.—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr.	96.—	—.—
Węgier za 100 zł. 4 pr.	96.80	97.80
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr.	281.—	284.—
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	106.50	—.—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	95.50	96.50
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	102.—	103.—

	płacą	żądają
Gal. poż. kr. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	[illegible]	[illegible]
„ „ „ „ 1893 za 200 k. 4 pr.	[illegible]	[illegible]
„ obl. prop. „ 1889 za 100 zł. 4 pr.	[illegible]	[illegible]
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	[illegible]	[illegible]
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	[illegible]	[illegible]
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	[illegible]	[illegible]
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	[illegible]	[illegible]
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. [illegible] (za 100 zł. Nom.).		
Anglo Austr. banku los w 30 l. $4^1/_2$ pr.	[illegible]	[illegible]
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	[illegible]	[illegible]
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	[illegible]	[illegible]
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	[illegible]	[illegible]
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	[illegible]	[illegible]
„ „ „ „ los 4 pr.	[illegible]	[illegible]
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	[illegible]	[illegible]
„ „ „ „ los 50 lat $4^1/_2$ pr.	[illegible]	[illegible]
„ „ „ „ „ 60 lat za 200 kor. 4 pr.	[illegible]	[illegible]
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	[illegible]	[illegible]
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	[illegible]	[illegible]
„ „ „ „ 4 pr. stare	[illegible]	[illegible]
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	[illegible]	[illegible]
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. $4^1/_2$ pr. $51^1/_2$ lat zwrotne	[illegible]	[illegible]
Banku krajowego oblig. komun. 2 emisya 5 pr.	[illegible]	[illegible]
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat za 200 kor. $4^1/_2$ pr.	[illegible]	[illegible]
Banku kr. losy $57^1/_2$ l. za 200 k. 4 pr.	[illegible]	[illegible]
Austro-węg. banku $40^1/_2$ lat los. 4 pr.	[illegible]	[illegible]
„ „ „ 50 lat los. 4 pr.	[illegible]	[illegible]
H. Obligacye z prawem pierw[illegible] za 100 zł. nom.		
Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	[illegible]	[illegible]
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	[illegible]	[illegible]
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 4 pr.	[illegible]	[illegible]
Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	[illegible]	[illegible]
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	[illegible]	[illegible]
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	[illegible]	[illegible]
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	[illegible]	[illegible]
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 5 pr.	[illegible]	[illegible]
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	[illegible]	[illegible]
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł, 4 pr.	[illegible]	[illegible]
Węg. gal. kol. em. 1870 za 100 zł. 5 pr.	[illegible]	[illegible]
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	[illegible]	[illegible]
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	[illegible]	[illegible]
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	[illegible]	[illegible]
Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł.	[illegible]	[illegible]
Clary 40 zł. mk.	[illegible]	[illegible]
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	[illegible]	[illegible]
Losy miasta Krakowa 20 zł.	[illegible]	[illegible]
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	[illegible]	[illegible]
Palffy 40 zł. mk.	[illegible]	[illegible]
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	[illegible]	[illegible]

	płacą	żądają
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	29.80	30.80
Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 zł.	80.—	90 —
Salma 40 zł. mk.	232.—	240.—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	81.—	84.—
St. Genois 40 zł. mk.	270.—	290.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	—.—	—.—
„ „ Tryestu 100 zł. mk. $4^1/_2$ pr.	—.—	—.—
„ „ Tryestu 50 zł. 4 pr.	220.—	240.—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo Austr. 240 kor.	279.—	280.—
Peszt. banku handl. 500 zł.	2570.—	2580.—
Zakład kred. dla handlu i przem.	—.—	—.—
Węg. banku kredyt. 200 zł.	719.—	721.—
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	497.—	500.—
Galic. banku hipot. 200 zł.	540.—	542.—
„ „ dla hand. i przem. 200 zł.	355.—	365.—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	435.10	436.10
„ Austro-węg. 1400 k.	1633.—	1643.—
„ Związk. (Unionbank) 200 zł.	571.—	573.—
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	252.—	254.—
Zivnosteńska banka 100 zł.	269.—	271.—
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	400.—	408.—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	342.—	348.—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5695.—	5715.—
Kołom. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pier.) 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	575.50	578.—
„ wschod.-galic.-lokaln. 200 zł.	392.—	400.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	—.—	—.—
„ węg. galic. I. 200 zł.	428.10	429.10
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	869.—	870.—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	730.—	736.—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	885.—	895.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	393.25	394.25
Praskiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	1520.—	1530.—
Schodnicy 500 kor.	1280.—	1290.—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	—.—	—.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	430.—	436.—
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	117.25	117.40
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	$239.82^1/_2$	240.—
Paryż za 100 franków	95.40	95.55
Petersburg za 100 rubli $5^1/_2$ pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	117.35	117.70
Włoskie banki	92.85	93.10
Francuskie banki	94.70	94.90
Szwajcarskie banki	94.70	94.90
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11.34	11.38
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	19.05	19.08
20-markówka	23.44	23.53
Rosyjski półimperyał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	117.25	117.40
Włoskie banknoty za 100 lir	93.10	93.30
Ruble	$2.53^1/_2$	$2.54^1/_2$

Licytacye.

L. cz. E. 57/1 (19) (1234 3—3)

Na żądanie c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie zastąpionego przez Dyrekcyę odbędzie się dnia 2. kwietnia 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 13 licytacya majętności Rozalówka lwh. 852 ks. gr. dla w. p. objętej, zobowiązanego własnej wraz z przynależnościami, składającemi się według protokołu opisania i oszacowania z dnia 10. czerwca 1901 l. cz E. 57/1 (7) i z dnia 26. października 1901 l. cz. E. 57/1 (15) z budynków mieszkalnych i gospodarczych oraz inwentarza żywego i martwego.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę wraz z przynależytościami jest oceniona z potrąceniem ciężarów gruntowych na 267.309 kor. 37 hal., przynależności zaś fundus instrucktus na 24.·00 kor. 20 hal.

Najniższa cena wynosi 178.206 kor. 24 hal. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokół ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 1. lutego 1902.

L. 3851/02. (1300 2—2)

OBWIESZCZENIE.

Celem obsadzenia opróżnionej głównej składownia tytoniu II kategoryi w Jarosławiu rozpisuje się publiczną konkurencyę za pomocą pisemnych ofert.

Sprzedaż tytoniu w roku 1901 wynosiła 413.587 kor., materyału stemplowego sprzedano za 37.650 kor. 80 hal., znaczków pocztowych 18.759 koron 50 halerzy, dochód z trafiki składowej wynosił 3695 kor. 50 hal.

Od sprzedaży stempli, blankietów wekslowych i listów przewozowych będzie przyznaną prowizya w wysokości $1\frac{1}{2}\%$ (półtara) procentu od ich wartości. Wadyum wynosi 2068 kor. (dwa tysiące sześćdziesiąt ośm) kor i ma być złożone w c. k. głównym Urzędzie podatkowym w Jarosławiu, a kwit depozytowy dołączony do oferty.

Bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można u podpisanej c. k. Dyrekcyi, lub w kancelaryi c. k. Nadzoru straży skarbowej w Jarosławiu.

Oferty wygotowane według istniejących przepisów należy wnieść najpóźniej do dnia 28. lutego 1902 do godz. 11 przed południem w biurze c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Jarosławiu.

Oferent, którego nadaż zostanie przez podpisaną c. k. Dyrekcyę przyjętą i zatwierdzoną, jest obowiązany objąć zarząd składowni w dniu 6 (szóstym) marca 1902 pod zagrożeniem utraty złożonego wadyum.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.
Jarosław, dnia 11. lutego 1902.

L. cz. E. 256/1 (27) (1353 2—3)

Zastanowienie postępowenia licytacyjnego.

Wprowadzone na wniosek Schulima Frieda i c. k. skarbu państwa postępowanie licytacyjne co do ¼ części real. lwh. 128 gm. Litynia, Eustachego Boreckiego zostało zastanowionem, w skutek czego termin licytacyjny na dzień 19. lutego 1902 godz. 9 przed południem wyznaczony, nie odbędzie się.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Medenice, dnia 14. lutego 1902.

L. 10973 (1356 2—3)

OBWIESZCZENIE.

Celem oddania w przedsiębiorstwo wykonania budowli regulacyjnych na połączonej Bystrzycy od mostu krajowego w Jezupolu do ujścia do Dniestru odbędzie się 12. marca 1902 o godzinie dwunastej w południe w c. k. Starostwie stanisławowskim publiczna licytacya ofertowa.

Kwota wywołania wynosi 63459 kor.

Warunki przedsiębiorstwa i ceny jednostkowe przejrzeć można w godzinach urzędowych w wymienionym c. k. Starostwie gdzie także do godziny 12-tej w południe wyżej oznaczonego dnia wnoszone być mogą oferty sporządzone według przepisanego wzoru a zaopatrzone marką stemplową na 1 koronę i w wadyum wynoszące 3500 koron z wyrażeniem opustu z cen fiskalnych cyframi i słowami.

Oferty oddane po terminie lub w innym urzędzie albo niezaopatrzone w wadyum wreszcie nie sporządzone ściśle w sposób przepisany lub zaopatrzone dopiskami wyrażającemi opusty dla różnych kategoryi robót osobno nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 12. lutego 1902.

(Wzór oferty).

OFERTA

mocą, której ja niżej podpisany obowiązuję się wykonać budowle wodne na wspólnej Bystrzycy od mostu krajowego w Jezupolu do ujścia do Dniestru za opustem ...... procentów słownie .... procentów z cen fiskalnych.

Warunki licytacyjne znam dokładnie i poddaję się im bez jakiegokolwiek zastrzeżenia.

Jako wadyum składam ....

W Stanisławowie, 12. marca 1902.
(Imię i nazwisko oferenta)

L. cz. E 1848/1 (6) (1320 2—3)

Na żądanie Kasy zaliczkowej „Nadzieja" w Haliczu odbędzie się dnia 4. marca 1902 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 licytacya 1/4 części realności lwh 640 ks. gr. gm. Maryampol objętej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę jest oceniona na 752 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 501 kor. 67 hal. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Halicz, dnia 14. stycznia 1902

L. cz. E 1746/1 (5) (1319 2—3)

Na żądanie Banku zaliczkowego w Bołszowcach zastąpionego przez p. dra Leszka Cygę adw. w Bursztynie odbędzie się dnia 5. marca 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 licytacya realności lwh. a) 453 i b) 305 ks. gr. gm. kat. Meducha wraz z przynależnościami, składającemi się z bydła i sprzętów gospodarczych.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione a to ad a) na 2020 kor. ad b) na 1820 kor. przynależności ad a) 300 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 1546 kor. 67 hal. zaś ad b) 1213 kor. 34 hal. poniżej tej ceny, sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w kancelaryi sądu tutejszego w biurze Nr. 7.

Takie prawa w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby już być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Halicz, dnia 28. grudnia 1901.

L. cz. E. 1314/1 (13) (1318 2—3)

Na żądanie Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu w Haliczu odbędzie się dnia 5. marca 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacya połowy realności lwh 50 ks. gr. hm. kat. Perłowie.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1280 kor.

Najniższa cena wynosi 853 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Halicz, dnia 14. stycznia 1902.

L. cz. E. 168/1 (9) (1306 2—3)

Na żądanie gal. banku hipotecznego we Lwowie odbędzie się dnia 11. marca 1902 o godz. 10 przed południem w Sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 51 licytacya majętności folwark Milerówka lwh 1128 ks. gr. dla większych posiadłości obwodu przemyskiego objętej, Psachie Stock własnej wraz z przynależnościami, składającemi się z żywego i martwego inwentarza.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 28.400 kor. przynależności zaś na 5959 kor.

Najniższa cena wynosi 22.906 kor. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k Sąd obwodowy, Oddział IV.
Przemyśl, dnia 1. lutego 1902.

L. cz. E. 1606/1 (4) (1326 2—3)

Dnia 18. marca 1902 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 1, licytacya realności lwh. 67 ks. gr. gm. kat. Myślenice objętej wraz z przynależnościami, składającemi się z przyrządów piekarskich do wyrabiania i przechowywania pieczywa.

Nieruchomość ta oceniona na 8514 kor., przynależność zaś na 27 kor. 60 hal.

Najniższa cena wynosi 4270 kor. 80 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta przejrzeć można podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Myślenice, dnia 6. lutego 1902.

L. cz. E. 111/1 (13) (1334 1—3)

Na żądanie galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie odbędzie się dnia 24. marca 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali I. drzwi Nr. 47 licytacya dóbr Kopaczyńce lwh. 157 ks. gr. dla posiadłości tabularnych tutejszego Sądu objętych wraz z przynależnościami, składającemi się z inwentarza żywego i martwego.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 338.194 kor. przynależności zaś na 13.484 kor.

Najniższa cena wynosi 234.452 kor. 53 hal. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 76.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Kołomyja, dnia 31. stycznia 1902.

L. cz. E. 8/1 (11) (1335 1—3)

Na żądanie c. k. uprzyw. gal akc. Banku hipotecznego w Lwowie zastąpionego przez p. dra Karola Dawida adw w Nowym Sączu odbędzie się dnia 2. kwietnia 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr 105 (II. piętro) w Nowym Sączu licytacya dóbr tabul: Straszów z Grabową wykazem hipotecznym lwh. 93 ks. gr. dla większych posiadłości objętych wraz z przynależytościami, składającemi się z inwentarza żywego i martwego w protokole oszacowania dokładnie opisanych i oszacowanych a w szczególności z krów, koni, wozów, sieczkarni, kadzi, beczek i t. d.

Nieruchomość Straszów z Grabową wystawiona na licytacyę jest oceniona na 71.460 kor. słownie siedmdziesiąt jeden tysięcy czterysta sześćdziesiąt kor. przynależności zaś na 3587 kor. trzy tysiące pięćset ośmdziesiąt siedm kor.

Najniższa cena wynosi 50031 kor. 32 hal. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 60

Takie prawa, w obec których niniejza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd odwodowy, oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 2. lutego 1902.

L. cz. E. 1121 1 (4) (1393)

Na żądanie Klary Halberg jako cesyonierki spadkobiercy Onufrego Cybyka odbędzie się dnia 28. lutego 1902 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV. w Buczaczu licytacya realności lwh 363 ks. gr. gm. Buczacz objętej składającej się z placu budowlanego.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 120 kor.

Najniższa cena wynosi 60 kor. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, prrotokoły ocenienia) może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępo-

wania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Gdy miejsce pobytu wierzycieli hipotecznych Israela Aviego Koflera i Józefa Wortmana jest nieznane ustanowiono dla strzeżenia praw kuratorem adw. dra Lisowskiego w Buczaczu który tychże wierzycieli na ich koszt i niebezpieczeństwo tak długo będzie zastępywał dopóki się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie ustanowią.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Buczacz, dnia 25. stycznia 1902.

L. cz. E. III 68/00 (39/II) (1364)

Na żądanie Dawida Holländera w Bobrce odbędzie się dnia 2. kwietnia 1902 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II. licytacya realności pod lk. 5 w Ottyniowicach położonej lwh. 153 tejże gm objętej dłużniczki p. Ahafii Liszczak ur. Prachyra własnej wraz z przynależnościami składającemi się z 4 koni i starego wozu, dwóch bron, jednego pługu, sześciu kóp hreczki, 15 kóp żyta, i 19 kóp owsa.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 12.662 kor. 30 hal. przynależności zaś na 749 kor.

Najniższa cena wynosi 8940 kor. 87 hal. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Chodorów, 20. stycznia 1902.

L. cz. E. IX. 2812/1 (3) (1313)

Na żądanie Filii c. k. uprz. galic. akcyjnego Banku hipotecznego w Krakowie odbędzie się dnia 1. kwietnia 1902 o godz. 12 w południe w sądzie tutejszym przy ul. św. Jana l. orj. 22 w sali V. t j. Nb. 14—15 parter licytacya realności lwh. 262 ks. gr. gm. kat. Piaski objętej zapisanej na rzecz Izaaka i Peppi Schiffów po połowie, w skład której wchodzi tylko parc. gr. 278 zapisana w katastrze jako rola, w rzeczywistości zaś stanowiąca doły zapełnione wodą, nadająca się z sąsiedniemi parcelami również wodą zalanemi do zarybienia, w każdym zaś razie do exploatacyi lodu. Realność ta należy do kompleksu cegielnianego w Piaskach położonego, do Izaka i Peppi Schiffów należącego. Przynależności brak.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 638 kor. 70 hal.

Najniższa cena wynosi 425 kor. 80 hal. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 ul. św. Jana l. 13 I. piętro.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.
Kraków, dnia 2. lutego 1902.

L. cz. E. 1281 (4) (1308)

Na żądanie Zofii Łysakowskiej zastąpionej przez adw. dra Brandta odbędzie się dnia 26. marca 1902 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 w Rzeszowie licytacya majętności tab. Annopol lwh. 744 ks. tab Rzeszów wraz z przynależnościami, składającemi się z domu ze stajnią i stodołą z krowy i jałówki.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 5758 kor. przynależności zaś 490 kor.

Najniższa cena wynosi 4165 kor. 34 hal. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 1. lutego 1902.

G. Zl. E. 1413/1 (12) (1365)

Auf Betreiben der Firma F. Noë & Sohn in Troppau findet am 19. März 1902 Vormittags 10 Uhr bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. VIII. die Versteigerung der Realität Grundbuchseinlage Zl. 1871 Catastralgemeinde Czortków Wygnanka statt.

Die zur Versteigerung gelangenden Liegenschaft ist auf 6000 Kronen bewertet.

Das geringste Gebot beträgt 4000 Kron. unter diesem Betrage findet ein Verkauf nicht statt.

Die Versteigerungsbedingungen und die auf die Liegenschaften sich beziehenden Urkunden (Grundbuchs-Hypothekenauszug, Catasterauszug, Schätzungsprotokolle u. s. w.) können von den Kauflustigen bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. VIII. während der Geschäftsstunden eingesehen werden.

Rechte, welche diese Versteigerung un zulässig machen würden, sind spätestens im anberaumten Versteigerungstermine vor Beginn der Versteigerung bei Gericht anzumelden, widrigens sie in Ansehung der Liegenschaft selbst nicht mehr geltend gemacht werden könnten.

Von den weiteren Vorkommnissen des Versteigerungsverfahrens werden die Personen, für welche zur Zeit an den Liegenschaften Rechte oder Lasten begründet sind, oder im Laufe des Versteigerungsverfahrens begründet werden, in dem Falle nur durch Anschlag bei Gericht in Kenntnis gesetzt, als sie weder im Sprengel des unten bezeichneten Gerichtes wohnen, noch diesem einen am Gerichtsorte wohnhaften Zustellungsbevollmächtigten namhaft machen.

K. k. Bezirks Gericht, Abtheilung V.
Czortków, am 20. Jänner 1902.

L. cz. E. XIV. 2943/1 (6) (1314)

Dnia 25. marca 1902 o godz. 11 przed południem w Sądzie niżej wymienionym, ul. św. Jana l 13 I. piętro od tyłu odbędzie się licytacya kamienicy dwupiętrowej z oficyną jednopiątrową ul. Starowiślna l. orj. 34 w Krakowie lwh. 1744 lk. 360 Dz. VIII. parc. bud. l. 1781. Przynależności brak.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 108.485 kor. 40 hal.

Najniższa cena wynosi 54 242 kor. 70 hal. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XIV.
Kraków, dnia 24. stycznia 1902.

L. cz. E. 1242/1 (5) (1317)

Na żądanie Marcina Dominika, gospodarza w Wierzbanowy, odbędzie się dnia 21. marca 1902 godz. 10 przed południem w sądzie tutejszym biuro Nr. 2, licytacya połowy realności lwh. 223, tudzież 1 4 części i 1/32 części realności lwh. 118 ks. gr. gm. Wierzbanowa objętych, dłużnika Macieja Rokosza własnych wraz z przynależnościami.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione a mianowicie połowa realności lwh. 223 na 1485 kor. 15 hal., zaś 1/4 i 1/32 część realności lwh. 118 na 18 kor.

Najniższa cena wynosi co do połowy realności lwh. 223 — 1000 kor., zaś co do 1/4 i 1/32 części realności lwh. 118 — 11 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, można przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tutejszym biuro Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Dobczyce, dnia 13. stycznia 1902.

L. cz. E 917/1 (3) (1293)

Na żądanie Jonasza Garfunkla w Rozwadowie, odbędzie się dnia 18. marca 1902 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 w Rozwadowie, licytacya realności lwh. 199 ks. gr. gm. kat. Rozwadów objętej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1000 kor.

Najniższa cena wynosi 667 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy przejrzeć w sądzie niżej wymienionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Rozwadów, dnia 30. grudnia 1901.

L. cz. E. 1330/1 (12) (1280)

21. marca 1902 8 rano realności lwh. 4 gminy Rzezawa w obszarze około 16 morgów z domem mieszkalnym i budynkami gospodarskiemi.

Wartość 7235 kor.
Najniższa cena 4823 kor. 34 hal.
Warunki i akta do przejrzenia.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Bochnia, dnia 3. lutego 1902.

Upadłoś[...]

L. cz S 1/1 (97) [...]372)

C. k. Sąd krajowy ja[...]we Lwowie Oddział VII. oglas[...]awie masy rozbiorowej Towarzyst[...] dla handlu i przemysłu odbęd[...] 4. marca 1902 o godzinie 10 [...]iem w sali Nr. 13 sądu krajowe[...]Teatralnej l. 13 publiczna sprz[...]noności masalnych. Warunki i [...]ności przejrzeć można w biur[...]ądu krajowego przy ul. Teatralne[...]

Lwów, dn a 8. lutego 1[...]

Konkurs

L. cz. Prez 3[...]66 4. R. A/2. [...]3)

KONKURS.

Odnośnie do konkursu [...]a-zety Lwowskiej" z roku bieżą[...]e-go podaje się do wiadomości, [...]a posadę radcy wyższego sądu [...]ye Lwowie z dniem 6. marca 19[...]

Prezydyum c. k. wyższego [...]
Lwów, dnia 16. lutego 1[...]

K. u. k. Oest. Ung. Consulat [...]
Ad Nr. 6407. [...])

KUNDMACHUNG

Fondation Chevalier C[...]

Mit Beginn des Schuljah[...] 1903 gelangen bei dem k. u. [...] Consulate in Constantinopel zw[...] zu je 2000 Francs aus der dor[...] Stiftung "Fondation Chevalier [...] Verleihung.

Diese Stiftung hat den Zw[...] fördern, und sollen die vorgen[...] plätze die Mittel zum Besuche [...] sität in Oesterreich, in Ungarn [...] lande behufs Studiums einer der[...] täten, oder zum Besuche einer [...] oder landwirtschaftlichen Hoch[...] Kunstakademie bieten.

Anspruchsberechtigt sind e[...] scher und ein ungarischer eventu[...] gleichen Staatshälfte der oest. ung[...] angehörige Studenten armenisch[...] (gregorianscher) Confession, der[...] losigkeit ihnen nicht gestattet [...] Studien auf eigene Kosten zu betr[...] selben müssen eine Mittelschule [...] Erfolgen absolviert haben und e[...] gliche Kenntnis der armenischen S[...] armenischen Geschichte nachweise[...]

Das Stipendium kann während [...] der Studien, jedoch höchstens [...] Jahre bezogen werden, der fortbez[...] die Bedingung geknüpft, dass der in den Studien regelmässig fortschreitet und die vorgeschriebenen Prüfungen ablegt, sowie in sittlicher und politischer Beziehung sich tadellos verhält.

Jeder Stiftungswerber hat im Competenzgesuche die Lehranstalt zu bezeichnen, an welcher er zu studiren beabsichtigt und ist nach erlangtem Stipendium verpflichtet, die Stiftungsbehörde von seinem jeweiligen Aufenthalte in Kenntnis zu setzen, und alle von ihr über seine Persönlichkeit gewünschten Auskünfte unverzüglich und wahrheitsgemäss zu ertheilen.

Die eingehändig in deutscher, ungarischer, italienischer oder französischer Sprache geschriebenen Gesuche um einen Stiftplatz sind spätestens bei 15. Juni 1902 (zwei) neuen Styls hieramts zu überreichen.

Dem Gesuche ist anzuschliessen:

1. Taufschein.
2. Heimatsschein.
3. Sittenzeugnis.
4. Ein behördlich beglaubigtes Zeugnis einer gregorianischen Kirchenbehörde über die genügende Kenntnis der armenischen Sprache und armenischen Gechichte.
5. Das Reifezeugnis zum Besuche einer Hochschule als Nachweis der mit günstigen Erfolge abgelegten Mittelschulstudien.
6. Mittellosigkeitszeugnis.

Die Beilagen müssen, wenn sie nicht in einer der 4 vorgenannten Sprachen abgefasst sind mit einer ämtlich beglaubigten Uebersetzung versehen sein.

Księgi gruntowe.

L. cz. Nc. III. 8/2 (1) (1238)

C. k. Sąd krajowy wyższy w Krakowie zawiadamia, iż uzupełniono księgę gruntową, gminy katastralnej Węgrzec (sąd powiatowy Kraków) dopisaniem parceli 180 dotąd przedmiotu ksiąg gruntowych nie stanowiącej, w nowo założonym wykazie hipotecznym, i że wpisy w tym wykazie począwszy od 20. lutego 1902 będą mieć skutek wpisów hipotecznych i odtąd wszelkie nowe prawa hipoteczne odnoszące się do powyższej nieruchomości, jedynie przez wpisanie ich do tej księgi gruntowej mogą być nabyte ograniczone lub wykreślone.

Zarazem wzywa się:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa przed otwarciem powyższego wykazu hipotecznego nabytego, chcieli uzyskać zmianę wpisów hipotecznych odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tego nowego wykazu hipotecznego nabyli do nieruchomości wpisanej w ten wykaz lub do jej części prawo zastawu, służebności lub inne prawa do wpisu hipotecznego uprzywilejowane, aby z temi prawami zgłosili się do c. k. sądu powiatowego w Krakowie najdalej do 20. czerwca 1902, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata tych praw przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowym wykazie zamieszczonych, a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyli.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być przedłużonym, ani do pierwotnego stanu przywróconym, a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami nie uwalnia okoliczność, iż prawo to było już może zapisane w innej księdze gruntowej, lub było wiadomem z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia sądowego.

Kraków, 5. lutego 1902.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. 57/02 (2) (1374)

OGŁOSZENIE.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie, orzekł, na mocy §§. 489 i 493 p. k. i § 37 ust. pras., że treść artykułów umieszczonych w Nr. 2 czasopisma „Promień" za miesiąc luty 1902 pod napisem: „Młodzież i demonstracye" w ustępach od początku (do) „gromy potępienia" i od słów: „Ale właśnie tam" do „najświętsze ideały", „Demonstracye antyrossyjskie" w ustępie od słów „a jeden ze słuchaczów" do „jest w więzieniu", „Echa demonstracyi w szkołach", „Prasa i demonstracye" w ustępach od słów: „Oczywiście, że podobnie" do „przybyła jeszcze jedna" od słów: „Jeszcze raz zawyły" do końca, „Podgórze", „Policya a gimnazyaści", „Strach ma wielkie oczy", „Zdegradowanie" od początku do „Naturalnie" i od słów: „A gdyby p. Wojnar" do „My sądzimy, iż nie", „Z cyklu patryotyzm i rewolucya w gimnazyum" w ustępie od początku do „A więc słuchajcie", „Ucieszna historyjka z byli p. dyrektor w opałach", „Policya w gi-

mnazyum“ i „Krupi się na młodzieży“, zawiera znamiona występku z §§. 300 i 305 u. k., tudzież z Art. IV. ust. z 17. grudnia 1862 Nr. 8 Dz. p. p. z r. 1863, a zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 17. lutego 1902.

L. Pr. 56/02 (2) (1375)

OGŁOSZENIE.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i §. 37 ust. pras. że treść artykułu umieszczonego na stronie 5 w Nr. 42 czasopisma: „Kurjer lwowski“ z dnia 11. lutego 1902 pod napisem: „Policyjna i t. d. wraz znapisem zawiera znamiona występków z §. 300 u. k. i Art. VIII. ustawy z 17/12 1862 Nr. 8. Dz. p. p. z r. 1863 a zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

Wskutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 15. lutego 1902.

L. cz. Pr. 54 02 (2) (1376)

OGŁOSZENIE.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie, orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i §. 37. ust. pras., że treść artykułu umieszczonego w Nr. 608 czasopisma: „Wiek XX.“ z dnia 11. lutego 1902 pod napisem: „Aresztowanie“ i t. d. wraz z tymże napisem zawiera znamiona występków z §. 300 u. k. i Art. VIII. wystawy z 17 12 1862 Nr. 8 Dz. p. p. z r. 1863 a zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 15. lutego 1902.

L. cz. Pr. 53 02 (2) (1377)

OGŁOSZENIE.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie, orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i §. 37 ust. pras., że treść artykułu wstępnego umieszczonego w Nr. 34 czasopisma „Przedświt“ z dnia 11. lutego 1902 pod napisem „Przemoc i t. d.“ zawiera znamiona występków z §. 300 u. k. i Art. VIII. ust. z dnia 17/12 1862 Nr. 8 Dz. p. p. z roku 1863 a zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 15. lutego 1902.

L. cz. Pr. 58/02 (2) (1378)

OGŁOSZENIE,

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie, orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i §. 37. ust. pras., że treść artykułu umieszczonego w Nr. 72 czasopisma: „Słowo polskie“ z dnia 13. lutego 1902 pod napisem: „Szkoła i policya“ zawiera znamiona występków z §. 300 u. k. i art. VIII. ust. z 17. grudnia 1862 Nr. 8 z roku 1863 a zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata togo czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 17. lutego 1902.

Zl. 37. [1265]

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 11. Februar 1902, Pr. IX. 11/2, die Weiterverbreitung der Nr. 6 der Zeitschrift: „Delavec Rdeci Prapor“ vom 7. Februar 1902 wegen des Artikels: „Zatecek ver“ nach §§. 122 a und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 11. Februar 1902, Pr. IX. 12/2, die Weiterverbreitung der Nr. 2 der Zeitschrift: „Prava Nasa Sloga“ vom 15. Jänner 1902 wegen des Artikels: „Va ken stolece zivimo“? nach §§. 302 und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 11. Februar 1902, P. 5/2, die Weiterverbreitung der Nr. 30 der Zeitschrift: „Morchenstern-Tannwalder Nachrichten“ vom 6. Februar 1902 wegen der Stellen von „daß diese hochwürdige Gesellschaft“ bis „stündlich zu erwarten ist“: von „Wenn der Herr Pfarrer sammt“ bis „Kirchengemeinde Dessendorf wenden“ des Artikels: „An ihren Früchten sollt ihr sie erkennen“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 11. Februar 1902, Pr. 4 2, die Weiterverbreitung der Nr. 30 der Zeitschrift: „Gablonzer Tagblatt“ vom 6. Februar 1902 wegen der Stellen von „daß diese hochwürdige Gesellschaft“ bis „stündlich zu erwarten ist“, von „Wenn der Herr Pfarrer sammt“ bis „Kirchengemeinde Dessendorf wenden“ des Artikels: „An ihren Früchten sollt ihr sie erkennen“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnisse vom 11. Februar 1902, Pr. 12/2, die Weiterverbreitung der Nr. 32 der Zeitschrift: „Mährisches Tagblatt“ vom 8. Februar 1902 wegen der Stelle von „Was mag die Ursache“ bis „zahlt mehrere Messen“ des Leitartikels: „Zwei Briefe Hans Kudlich's“ nach §§. 122 b und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes als Preßgericht in Troppau hat mit dem Erkenntnisse vom 11. Februar 1902, Pr. IX. 3/2 die Weiterverbreitung der Nr. 10 (Wochenausgabe) der Zeitschrift: „Freie schlesische Presse“ vom 7. Februar (recte 8. Februar) 1902 wegen der Stelle von „Ich glaube, es ist“ bis „inclusive „zahlt mehrere Messen“ des Artikels: „Zwei Briefe Hans Kudlich's“ nach §. 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Troppau hat mit dem Erkenntnisse vom 11. Februar 1902, Pr IX. 4/2, die Weiterverbreitung der Nr. 28 (recte 34) der Zeitschrift: „Freie schlesische Presse“ vom 9. Februar 1902 wegen der Stelle von „Ich glaube, es ist“ bis „inclusive „zahlt mehrere Messen“ des Artikels: „Zwei Briefe Hans Kudlich's“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnisse vom 9. Februar 1902, Pr. 6/3 die Weiterverbreitung der Nr. 4 der Zeitschrift: „Srpski Glas“ vom 7. Februar 1902 wegen des Artikels: „„Sada i Nekada“ nach §. 300 St. G. verboten.

Zl. 38. (1331)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Linz hat mit dem dem Erkenntnisse vom 11. Februar 1902, Pr. 16/2, die Weiterverbreitung der Nummer 6 der Zeitschrift: „Linzer fliegende Blätter“ vom 9. Februar 1902 wegen des Gedichtes: „Antrits-Vorlesung des Professor Hagel“ nach §. 491 St. G. und Artikel V. des Gesetzes vom 17. December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnisse vom 10. Februar 1902, Pr. V. 15 2, die Weiterverbreitung der im Verlage des Schwazer Liederkranzes erschienenen, bei C. Lampe in Innsbruck gedruckten, nichtperiodischen Druckschrift: „Schwazer Narren-Stimmen“ vom 6. Februar 1902 wegen des Artikels: „Prophetischer Blick über's zukünftige Jahr“ unter der Ueberschrift: „April 1902“ von „Die Devise der römischen Kirche“ bis „ihr Banner geschrieben haben“; unter der Ueberschrift: „Juni“ von „Lueger und Erzherzog“ bis „und sticht“ dann wegen des Feuilletons: „Der Besuch des Brettfallkirch'l beim Georgenbergkirch'l und was sie sich bei dieser Gelegenheit alles erzählen“ in den Stellen von „Selten, recht selten“ bis „im Mund nur so z'sammglaufen“, von „Ja, ja, es ist koa Wunder“ bis „von Hall zu mir kemmen“; wegen der Stelle aus den „Hallen-Specialitäten“ von „Die einen hielten das Ereignis“ bis „Organe anzunehmen“ nach §§. 122 lit. b, 64, 303 und 516 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Jičin hat mit dem Erkenntnisse vom 12. Februar 1902, Pr. VIII. 1 2, die Weiterverbreitung der Nr. 3 der Zeitschrift: „Bydzovske Listy“ vom 8. Februar 1902 wegen der Stellen von „R si“ bis „A letos“ und von „Jak by ne“ bis „dava odpoved“ der Artikel: „Z Rakouskeho hospodarstvi“ und „Sankce statni nemecke reci?“ nach §. 63 und 64 St. G. verboten.

Zl. 39. [1332]

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 13. Februar 1902, Pr. IX. 13/2, die Weiterverbreitung der Nr. 32 der Zeitschrift: „Edinost“ vom 8. Februar wegen der Stellen von „Zato so Slovenci“ bis „nacijonalna!“, von „Culi smo tozito“ bis „c. k. namestnika!“, von „Zato je navstal“ bis „tudi te racune!“ des Artikels: „Boj za Novi sv. Anton v Trstu“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 13 Februar 1902, Pr. IX. 14/2, die Weiterverbreitung der Nr. 111 der Zeitschrift: „Novi List“ vom 8. Februar 1902 wegen der Stelle von „Ali kaj ko bi zaceli“ bis „na drug nacin!“ des Artikels: „Hrvatski gimnazij v Pazinu in Italijani“ nach §§. 302 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 13. Februar 1902, Pr. IX. 15/2, die Weiterverbreitung der Nr. 6 der Zeitschrift: „La Pensée Slave“ vom 8. Februar 1902 wegen der Stelle von „Nicolas Ier“ bis „ce sentiment a ses descendants“ des Artikels: „Russie et Austriche“ nach §. 63 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Budweis hat mit dem Erkenntnisse vom 13. Februar 1902, Pr. 11/2, die Weiterverbreitung der Nr. 4 der Zeitschrift: „Ohlasy Ceskeho Jihu“ vom 10. Februar 1902 wegen der Stelle von „Necht vznesene“ bis „Cehom budejovickym“ des Artikels: „Veci budejovicke“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Budweis hat mit dem Erkenntnisse vom 13. Februar 1902, Pr. 12/2, die Weiterverbreitung der Nr. 12 der Zeitschrift: „Budivoj“ vom 11. Februar 1902 wegen der Stelle von „Ponevadz velmi tezce“ bis „vazne pristoupeno“ des Artikels: „Prakticke provadeni hesla „Svuj k svemu“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 13. Februar 1902, Pr. 7/2, die Beschlagnahme der Nummer 12 der Zeitschrift: „Freigeist“ vom 11. Februar 1902 wegen Veröffentlichung der Stelle von „Beschlagnahmt und als staatsgefährlich“ bis „Lichtbilderproduction veranstaltete“; von „Ein früheres Mittglied“ bis „erst später erfahren“; von „Zehn von ihnen“ bis „noch immer wirtschaften läßt“ des Artikels: „Massenverhaftung in Grottau“ nach Art. VIII. und VII. des Gesetzes vom 17. December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 13 Februar 1902, Pr. 8/2 die Weiterverbreitung der Nr. 16 der Zeitschrift: „Friedländer Zeitung“ vom 10. Februar 1902 wegen der Stelle von „dar dort öm'n Bauch“ bis „dar Sorte a de Hölle“ des Artikels: „Himmel und Hölle“ nach §. 303 St. G. verboten.

Kuratele.

L. cz. P. 30 00 (4) (881)

Hawryszka Smyka ze Smolina uznano marnotrawnym a kuratorem ustanowiono Dmytra Hrynyka ze Smolina.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Niemirów, dnia 29. stycznia 1902.

L. cz. P. 12/2 (3) (874 1—3)

Stanisław Boczar z Lubatowy z powodu choroby umysłowej oddany został pod kuratelę. Kuratorem jego ustanowiono Franciszka Pernala z Lubatowy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I..

Dukla, dnia 22. stycznia 1902.

L. cz. L. 11/1 (5) (869 1—3)

Atanas Ukrainiec z Ostrowa został uznany marnotrawcą, a kuratorem jego ustanowiono Michała Onyśków z Ostrowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Tarnopol, dnia 5. listopada 1901.

L. cz. P. 184/01 (11) (918 1—3)

Kościa Sabala uznano marnotrawcą kuratorem ustanowiono Tomasza Wajdę.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Załośce, dnia 17. grudnia 1901.

L. cz. P. 158/1 (6) (899 1—3)

Ilko Biłecki uznany został marnotrawcą kuratorem ustanowiono Petra Biłeckiego z Dworzec.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Mosty wielkie, dnia 8. listopada 1901.

L cz. P. 1001/1 (2) (845 1—3)

Michał Petrowski z Ułyczna umysłowo chory a jego kuratorem Mikołaj Petrowski.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Drohobycz, dnia 14. grudnia 1901.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. Cg I 1/2 (4) (1338 3—3)

Przeciw Feliksowi Długoszowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego Oddziału I. w Stanisławowie przez Katarzynę Długosz im. własnem i nieletnich Józefa, Marcina, Stanisława i Piotra Długoszów pozew o zniesienie współwłasności realności whl. 240 gm. Stanisławów z pn.

Na podstawie pozwu wyznaczono pierwszą audyencyę na dzień 17. lutego 1902 o godz. 10 przed południem.

Celem strzeżenia praw Feliksa Długosza, ustanawia się p. dra Buczyńskiego, adw. w Stanisławowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Feliksa Długosza w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Stanisławów, dnia 23. stycznia 1902.

L. cz. Nc. XVI. 977/2 (2) (1347 2—3)

C. k. Sąd powiatowy cywilny w Krakowie, w myśl §. 269 i 270 u. c. ustanawia dla nieobecnego i z miejsca pobytu niewiadomego Henryka Loriego, który dnia 3. lutego zaginął bez śladu we Wiedniu, kuratorem Berla Loriego z Podgórza celem przestrzegania jego praw.

Kraków, dnia 14. lutego 1902.

G. Zl. T. 3,2 (1) (1273 2—3)

K. k. Landes- als Handels- Gericht in Krakau fordet im Sinne des §. 73 W. O. die Inhaber der angeblich in Verlust gerathenen vom Joachim Ringel, Kaufmann in Krakau als Akceptanten unterfertigten Wechsel de dato Krakau 28. August 1901

1) per 200 Kr. zahlbar in Krakau am 5. Februar 1902;

2) per 200 Kr. zahlbar in Krakau am 15. Februar 1902;

3) per 202 Kr. 7 hel. zahlbar in Krakau am 25. Februar 1902 auf, dieselben binnen 45 Tage vom 6. Februar 1902, 16. Februar 1902 und 26. Februar 1902 als von dem ersten Tage nach der Verfalzeit der obbezeichneten Wechsel angerechnet, diesem Gerichte um so gewisser vorzulegen dass nach erfolglosen Ablauf dieser Frist, über wiederholtes Ansuchen der bittstellenden Firma, das hiesige Gericht die abbezeichneten Wechsel für amortisirt erklären wird

K. k. Landes Gericht, Abtheilung VI.

Krakau, am 20. Jänner 1902.

L. cz. hip. 607/2 (1263 2—3)

Na wniosek Tomasza Barszczewskiego, właściciela realności we Lwowie lwh. 432 dz. II. objętej, wdraża się postępowanie amortyzacyjne celem wykreślenia egzekucyjnego prawa zastawu dla sumy 100 złr. mk. z pn. na realności lwh. 432 dz. II. miasta Lwowa z mocy skryptu z dnia 15. listopada 1838 na rzecz Ferdynanda Miki, tudzież prawa nadzastawu dla kwoty 3 złr. 23 ct., mk. z pn. na rzeczonej sumie 100 złr. mk. z pn. z mocy konsygnacyi urzędu taksalnego miasta Lwowa, na rzecz funduszu taksalnego miasta Lwowa ciążącego, tudzież celem wykreślenia prawa zastawu dla sumy 33 złr. 20 ct. mk. z pn. na tej samej realności z mocy uchwały c. k. sądu wekslowego z 27. maja 1839 l. 1875 wraz z adnotacyą sekwestracyi dochodów, na rzecz Heny Silbermark ciążącego.

W skutek tego wzywa się z miejsca pobytu i życia niewiadomych powyższych wierzycieli, względnie ich niewiadomych spadkobierców, ażeby swe uprawnienia w ciągu jednego roku, licząc od dnia 10, marca 1902 tj. do dnia 11. marca 1903 w drodze skargi przed tutejszym sądem hipotecznym dochodzili, gdyż w przeciwnym razie nastąpi wykreślenie powyższych wpisów hipotecznych.

C. k. Sąd krajowy cywilny,
Oddział VIII.

Lwów, dnia 6. lutego 1902.

L. cz. C. I. 20/2 (1) (1297 2—3)

Przeciw Eisigowi Jupiter recte Flam, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Żurawnie przez Berla Weissa kupca w Pukienicach pozew o 420 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono termin na dzień 18. marca 1902 o godz. 9 rano w biurze Nr. 1.

Celem strzeżenia praw Eisiga Jupiter recte Flam, ustanawia się p. c. k. notaryusza Jana Ludkiewicza w Żurawnie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Eisiga Jupitera recte Flam w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Żurawno, dnia 13. lutego 1902.

L. cz. T. 26/1 (1) (1242 2—3)

W skutek żądania Perli Neumann wdraża się postępowanie amortyzacyjne względem zaginionej książeczki wkładkowej stanisławowskiej kasy oszczędności Nr. 3529 na imię Josla Neumanna i na kwotę 800 zł. a w. opiewającej, zaopatrzonej dopiskami „płatne do rąk własnych.

Wzywa się przeto posiadacza tej książeczki, ażeby w czasokresie 6 tygodni wyznaczonym, mającym początek od dnia ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu w „Gazecie lwowskiej“, ażeby ją sądowi tut. przedłożył, gdyż w przeciwnym razie książeczka ta uznaną zostanie za umorzony.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 31. grudnia 1901.

L. cz. A. 263/1 (8) (1283 2—3)

Marya Mielnik z miejsca pobytu i życia niewiadomej zawiadamia się, że Ilko Mielnik ojciec jej w Brzusce dnia 5. kwietnia 1901 bez pozostawienia ostatniej woli zmarł, celem wniesienia oświadczenia do spadku wzywa się ją, ażeby do roku tem pewniej w tutejszym sądzie się zgłosiła i swe oświadczenie do spadku po s, p. Ilku Mielniku wniosła, gdyż w przeciwnym razie spadek ze zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym dla niej kuratorem Mikołajem Bodnarem przeprowadzonym zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Bircza, dnia 31. grudnia 1901.

L. cz. T. IV. 1/2 (2) (1276 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie wdrażając postępowanie amortyzacyjne co do zaginionych kart wkładkowych Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Dębicy na imię Chai Schrank wystawionych, a to karty Nr. 1148 na 1000 kor. i karty Nr. 992 na 1030 kor. opiewającej, wzywa ich posiadacza, aby je w prreciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni licząc od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ w tutejszym sądzie złożył, gdyż inaczej karty te za umorzone będą uznane.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Tarnów, dnia 25. stycznia 1902.

L. cz. T. 21/1 (2) (1339 1—3)

Do tutejszego sądu wniosła Maryna ur. Guszpyt zam. Dowhan Rużyło prośbę o uznanie jej męża Jurka vel Hrynia Dowhana Rużyłę z Delawy w (okręgu c. k. sądu powiatowego w Tłumaczu) za zmarłego i uznanie małżeństwa zawartego między nimi za rozwiązane, gdyż przeprowadzone dochodzenia wykazały, iż Jurko vel Hryń Rużyło przeprawiając się w marcu 1893 przoz Dniester wskutek przewrócenia się czółna wpadł do rzeki i został uniesiony wirem wody, odtąd wszelki ślad o nim zaginął, przeto wzywa się każdego, kto jakąkolwiel ma o nim wiadomość doniósł o tem tut. sądowi lub też kuratorowi nieobecnego adw. dr. Orłowskiemu w Tłumaczu w czasokresie do dnia 1. marca 1903.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 13. stycznia 1902.

L. cz. T. 58/1 (2) (1268 1—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie Oddział VI. wdrażając postępowanie amortyzacyjne wzywa każdego ktokolwiek by się znajdował w posiadaniu weksla na 8000 kor. opiewającego, zresztą nie wypełnionego przez Jakóba Grünberga i Jakóba Rothhirscha podpisanego, a w braku innego miejsca płatności w Krakowie płatnego w filii c. k. uprzyw. galicyjskiego akcyjnego banku hipotecznego w Krakowie deponowanego, aby takowy w ciągu dni 45 od dnia ostatniego ogłoszenia w urzędowej „Gazecie lwowskiej“ licząc, tut. sądowi tem pewniej przedłożył, ile że po upływie tego terminu na ponowne żądanie powyższy weksel za umorzony uznanym zostanie.

Kraków, dnia 16. grudnia 1901.

L. cz. T. 10/1 (1) (1307 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu wdraża postępowanie amortyzacytne co do zagubionej książeczki wkładkowej przemyskiej kasy oszczędności Nr. 11.539 na 86 kor. 84 hal. opiewającej, na łać probostwo w Warzycach, a winkulowanej co do wypłaty na rzecz przełożonego konsystorza ob. łać. w Przemyślu i wzywa każdego posiadacza wyż wymienej książeczki, aby rzeczoną książeczkę w przeciągu sześciu miesięcy licząc od dnia trzeciego ogłoszenia odnośnego edyktu w urzędowej „Gazecie lwowskiej“ c. k sądowi tem pewniej przedłożył, ileże inaczej książeczka ta amortyzowaną i nieważną uznaną zostanie.

Przemyśl, 27. grudnia 1901.

L. cz. A. 1029/00 (10) (1289 1—3)

C. k. Sąd powiatowy Oddział III. w Podhajcach wzywa niewiadomą z miejsca pobytu Eudokię Ziń, rzekomo w Bośnii przybywającą, ażeby w przeciągu roku wniosła oświadczenie do spadku po ś. p. Annie Kostyszyn zmarłej w Bożykowie dnia 30. października 1900 z pozostawieniem ostatniej woli rozporządzenia, w przeciwnym razie pertraktacya ze zgłaszającymi się spadkobiercami i kuratorem Spirydyonem Stetkiewiczem przeprowadzoną będzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Podhajce, dnia 26. stycznia 1902.

L. cz. T. 9/1 (5, 6, 7) (1311 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach wdraża po myśli § 7 ustawy z dnia 16. lutego 1883 Nr. 20 Dz. p. p. na prośbę Wojciecha, Józefa i Tomasza Bizonów postępowanie względem uznania za zmarłego niewiadomego z życia i miejsca pobytu Marka Bizona, syna Macieja i Magdaleny z Niemczyków małżonków Bizonów, urodzonego w Roczynach dnia 11. kwietnia 1856 r., który w roku 1872 wydalił się do Prus na robotę i żadnej dotychczas nie dał o sobie wiadomości, a zarazem wzywa każdego, ktoby o nieobecnym jąkąś wiadomość posiadał, aby o niej tutejszemu sądowi lub kuratorowi p. adw. drowi Malcowi w Andrychowie do dnia 1. czerwca 1903 roku doniósł, po upływie bowiem tego czasokresu orzeczenie co do prośby o uznanie śmierci wydanem będzie.

C. k. Sąd obwodowy, Senat IV.
Wadowice, dnia 1. lutego 1902.

L. cz. IV. 133 83 (4) (1354 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rożniatowie wzywa niewiadomych spadkobierców zmarłej 19. lutego 1863 w Swaryczowie bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia Brygidy Struś vel Pacek, którzyby z jakiegokolwiek tytułu rościli sobie prawo do spadku po tejże, by w przeciągu roku od dnia niżej wyrażonego zgłosili, deklaracye swoje do tutejszego sądu, inaczej spadek, dla którego notaryusz w Rożniatowie Pawlisz kuratorem ustanowiony został, przeprowadzonym i przyznanym zostanie tym, którzy oświadczenie za poprzedniem wykazaniem tytułu złożą, zaś część spadku nie przyjęta lub jeżeliby się nikt nie oświadczył, cały spadek jako bezdziedziczny Państwu przypadnie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Rożniatów, dnia 28. listopada 1901.

L. cz. Cg. I. 22/2 (1), Cg. I. 23/2 (1) i Cg. I. 24/2 (1) (1384)

W sprawie Pawła Tyszkowskiego, właściciela dóbr w Humniskach toczącej się przed c. k. sądem obwodowym w Sanoku przeciw niewiadomym z miejsca pobytu i życia członkom familii ś, p. Konstancyi z Giebułtowskich Truskolawskiej o

1 o wydanie depozytu sądowego,

2) o uznanie za zgasłe zastrzeżenta fideikomisarnej substytucyi 1/5 części dóbr Wola gorzańska, Gorzanka i Radziejowa whl. 443, 507 i 442, tudzież o wykreślenie tejże substytucyi z karty własności tych dóbr i

3) o uznanie za zgasłe zastrzeżenia fideikomisarnej substytucyi do depozytu złożonego na rzecz masy spadkowej ś. p. Wiktoryi Tyszkowskiej i o wydanie tegoż depozytu — mają być doręczone uchwały z dnia 19. stycznia 1902 l cz. Cg. I. 22/1 (1), Cg. I. 23/1 (1) i Cg. I. 24/1 (1), któremi wyznaczono pierwszą audyencyę na dzień 17. lutego 1902 o godz 9 rano, biuro Nr. 1.

Ponieważ niewiadomo, gdzie zaskarzeni członkowie familii ś. p. Konstancyi z Giebułtowskich Truskolaskiej przebywają, ustanawia się w celu strzeżenia ich praw, kuratora w osobie p. dr. A. Iskrzyckiego, adwokata w Sanoku.

Tenże kurator zastępywać będzie swych kurandów w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Sanok, dnia 19. stycznia 1902.

L. cz. C. II. 57/2 (1) (1394)

Przeciw Ozyaszowi Sternowi, przedtem w Buczaczu zamieszkałemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został przez Judę Nachta i tow. pozew o zniesienie współwłasności do realności whl. 123 gm Buczacz przez o licytacyę.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na 28. lutego 1902 o 9 rano.

Celem strzeżenia praw Ozyasza Sterna, ustanawia się p. dr. Sterna w Buczaczu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Buczacz, dnia 4. lutego 1902.

L. cz. C. 267/1 (2), C. 16/2 (1), Cb. 99/2 (1) (1407)

Przeciw nieobecnym: 1) Wasylowi Morozowskiemu przedtem w Mostach wielkich, 2) Ołeksie Sybal przedtem w Batiatyczach, 3) Olenie, z Koczanów Diaczuk przedtem w Lubeli wnieśli skargi:

ad 1) Hryń Morozowski, rolnik w Mostach wielkich o własność parc grunt. 4189/2—4190/1—4227 i 4228 w Mostach wielkich;

ad 2) Ilko Sybal i Marya Luty o zniesienie współwłasności ciała hipot. wyk. 838 w Batiatyczach przez podział fizyczny;

ad 3) Parania z Muchów Kobryn z Lubeli o własność parc. grunt. 126/3—127/1 128/3 w Lubeli.

Ustne rozprawy odbędą się:

ad 1) 24. lutego 1902 o godz. 9 przed południem;

ad 2) 26. lutego 1902 o godz. 10 przed południem;

ad 3) 27. lutego 1902 o godz. 11 przed południem, w sali Nr. I

Ustanowieni dla strzeżenia praw pozwanych kuratorami: ad 1) Andruch Bałko Tymków, gospodarz w Mostach wielkich, ad 2) Jakim Sybal, wójt w Batiatyczach, ad 3) Hryń Bryk, gospodarz w Lubeli, będą nieobecnych za tępować, dopokąd oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocników nie ustanowią.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Mosty wielki, dnia 7. lutego 1902.

L. cz. C. XI. 88/2 (1) (1360)

Przeciw Jakóbowi Blumengarten im. własnem, tudzież jako ojciec mał. dzieci Róży Fanny, Leonarda, Karoliny i Fryderyki Józefiny 2 im. Blumengartenów, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego S. I. we Lwowie przez Łucyę Kalińską pozew o 210 kor. zpn

Na podstawie tego pozwu wyznaczono audyencyę do ustoej rozprawy procesowej na dzień 3. marca 1902 o godz. 9 przed południem, sala II.

Celem strzeżenia praw Jakóba Blumengartena, ustanawia się p. dr. Morawieckiego adw. we Lwowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jakóba Blumengartena w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XI.
Lwów, dnia 31. stycznia 1902.

L. cz. Vr. VII. 626/99 (88) (1363)

Za Samsona Scharfspützа z Grzymałowa wedle §. 63 u. k. na karę trzy miesięcznego ciężkiego więzienia zasądzonego po prawomocności wyroku zbiegłego, złożona kaucya w kwocie 500 zł. uznaje się za przepadłą.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział VII.
Tarnopol, dnia 4. lutego 1902.

L. cz. Cw. IV. 314/2 (I) (1371)

Przeciw p. dr. Jakóbowi Reiss i Pauli Reiss, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do niżej wymienionego sądu przez p. Gustawa Rosenzweiga we Lwowie pozew wekslowy o 1147 kor. 71 hal.

Na podstawie pozwu nakazano pozwanym do 3 dni zapłatę lub wniesienie zarzutów.

Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się dla I) p. adw dr. Aleksandra Lisiewicza we Lwowie, dla 2) p. adw. dr. Lufta we Lwowie kuratorami, którzy ich zastępywać będą w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy
Oddział IV.
Lwów, dnia 9. lutego 1902.

L. cz. Cg. I. 72/2 (1) (1370)

Przeciw Samuelowi Hey, właścicielowi realności w Janowie, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu krajowego cywilnego odd I. we Lwowie przez Salamona Schiffa, kupca w Przemyślu pozew o 3000 kor. z pn.

Na podstawie pozwu wyznaczono pierwszą audyencyę na dzień 5. marca 1902 na godzinę 9 rano w sali Nr. 12 tut. sądu.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Samuela Hey, ustanawia się adw. dr. Maurycego Kabanego we Lwowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Samuela Hey w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy cywilny,
Oddział I.
Lwów, dnia 12. lutego 1902.

L. cz. Urb. 1029 (232) (1340)

W sprawie urbaryalnej Dąbrowica ustanawia się dla nieobecnych mas spadkowych Salomei Rydel, Karoliny Przetockiej i Antoniny Brodzkiej, względnie ich niewiadomych spadkobierców kuratorem p. dra Jana Stoca, adw. w Tarnowie, i doręcza się mu tusąd. uchwały z 22. stycznia 1902 l. cz. Urb. 1029 (227—229) dla pomienionych przeznaczone.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Tarnów, dnia 1. lutego 1902.

Firmy.

L. cz. Firm. 4/2 Stow. I. 218 (1212 3—3)

Obwieszczenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy poleca wpisanie do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, że na odbytem dnia 26 listopada 1901 nadzwyczajnem walnem zgromadzeniu członków uchwalono rozwiązanie i likwidacyę stowarzyszenia pod firmą: Towarzystwo oszczędności i kredytowe w Korczynie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“, i że przeprowadzenie likwidacyi poruczone zostało zarządowi tego stowarzyszenie to jest członkom tego zarządu Mendlowi Schrottowi, Herschowi Fischlerowi i Mendlowi Weissmannowi, którzy pod odciśniętą stampilią powyższem brzmieniem firmy z dopiskiem: „w likwidacyi“ podpisy swe umieszczą.

Wierzyciele tego stowarzyszenia zostają zawezwani, aby się ze swemi pretensyami do likwidatorów zgłosili.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Jasło, dnia 18. stycznia 1902.

Doniesienia prywatne.

Ogłoszenie.

Rada nadzorcza Towarzystwa zaliczkowego w Podhajcach, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką, zaprasza niniejszem P. T. Członków na

XXI. Zwyczajne Walne Zgromadzenie

które się odbędzie w myśl §§. 38 i 39 statutu we czwartek dnia 27. lutego 1902 o godzinie 12 w południe, w sali Rady powiatowej w Podhajcach.

Porządek dzienny:

1) Odczytanie protokołu spisanego na Walnem Zgromadzeniu z dnia 7-go marca 1901 r.

2. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków za rok 1901.

3. Sprawozdanie komisyi rewizyjnej i wniosek na udzielenie Dyrekcyi absolutoryum z czynności i rachunków za rok 1901.

4. Wniosek Rady nadzorczej w sprawie rozdziału czystego zysku za rok 1901 (§. 77 i 78 statutu).

5. Zatwierdzenie wyboru czterech Dyrektorów.

6. Uzupełniający wybór 4 członków Rady nadzorczej i 3 członków komisyi rewizyjnej na rok 1902 (§ 24 statutu).

7) Wnioski członków.

Legitymacyę wstępu stanowi książeczka udziałowa z pełnym wpłaconym udziałem (§§. 37, 58 statutu).

Zamknięcie rachunków i księgi wyłożone będą od 20. lutego b. r. w biurze dyrekcyi Towarzystwa dla członków do przejrzenia. Wyjaśnień udziela Dyrekcya.

Podhajce, dnia 10. lutego 1902.

Rada nadzorcza Towarzystwa Zaliczkowego.

Władysław Jankowski
sekretarz.

Edmund Lityński
prezes.

Bilans Powiatowej Kasy Oszczędności w Kałuszu za rok 1901.

L. p.	Stan czynny	koron	hal.	koron	hal.
I.	Gotówka	16.779	12		
IV.	Pożyczki hipoteczne	342.510	46		
V.	Pożyczki komunalne	85.495	04		
VI.	Pożyczki na zastaw papierów wartościowych	2.548	—		
VII.	Weksle eskontowane	252 435	—		
VIII.	Weksle zaskarzone	16.285	37		
IX.	Koszta sądowe	3.89	73		
X.	Wadya	5 857	22		
XII.	Papiery wartościowe	134.270	—		
XIII.	Należytości asekuracyjne	374	56		
XIV.	Stemple od zastawów	1	90		
XV.	Zaliczki zwrotne i do wyrachowania	707	25		
XVIII.	Inwentarz biurowy	428	76		
XXVII	Odsetki zalegle	6.910	72		
	Wartość kuponów od papierów wartościowych	1.620	—		
	Fundusz rezerwowy	31.719	08		
	Fundusz emerytalny	2.052	79		
	Kaucye, zabezpieczenia &	1.530	96	903.425	96
				903.425	96

L. p.	Stan bierny	koron	hal.	koron	hal.
II.	Władki	780.684	22		
III.	Dotacya Banku krajowego	152	85		
XI.	Otwarty kredyt w Banku krajowym	69.637	—		
XVI.	Rachunek rocznych osób	3.220	40		
XVII.	Rachunek bieżący z funduszem rezerwowym	159	08		
XXVIII.	Odsetki naprzód pobrane	6.099	80		
	Niewypłacone płace i renumeracye	2.200	—		
	Fundusz rezerwowy	31.919	08		
	Fundusz emerytalny	2.052	79		
	Kaucye, zabezpieczenia &	1.530	96	897.458	18
	Czysty zysk za rok 1901			5 967	78
				903.425	96

Dyrekcya.

L. 1367/902 (1367 2—3)

Obw…czenie.

Celem sprzedaży jodłoweg… …wego drzewa użytkowego z okręgów gospodarczych Delatyn i Dora … …ałnie 10 lat począwszy od 1. stycznia 1903 przeprowadzoną zostanie … j c. k. Dyrekcyi lasów i dóbr skarbowych na dniu 19. marca 190… licytacya za pomocą pisemnych ofert
Bliższe warunki tej sprze… …zane być mogą w godzinach urzędowych w tutejszej c. k. Dyrekc… … c. k. Zarządach dóbr w Nadwórnie, Delatynie i Dorze.
Lwów, dnia 13. lute…

C. k. Nadradca leśnictwa.

Og…zenie.

Dnia 28. lutego 1902 o godzinie 7-mej wieczorem odbędzie się w lokalu Towarzystwa przy ul Jagiellońskiej l. 2

Zwyczajne Walne Zgromadzenie

Lwowskiego Towarzystwa zaliczkowego Stowarzyszenia zarejesrowanego z ograniczoną poręką, na które w myśl §. 41. statutu zaprasza P. T. członków Rada nadzorcza.

Porządek dzienny:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia
2. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności swej i przedłożenie bilansu za r. 1901.
3) Wybór 5 członków do Rady nadzorczej.
4) Wnioski członków,

Lwów 19. lutego 1902.

Józef hr. Lubieniecki
prezes.

Dr. Witold Narkiewicz Jodko
sekretarz.

Z drukarni Wł. Łozińskiego, ul. Czarnieckiego l. 12. Telefon Nr. 527. (Zarządca Wł. Weber). Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.